Wydanie drugie

Rok XII — Katowice, poniedziałek dnia 13-go września 1937 roku — Nr. 252

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. — Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nacz.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78. Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł. 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł. 40,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 56 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 0,20).

Sowiety wyeliminowane z kontroli morskiej

NYON. Poufne posiedzenie konferencji śródziemnomorskiej doprowadziło do zawarcia porozumienia w sprawie **ustanowienia kontroli żeglugi morskiej na Morzu Śródziemnym.** Przewodniczący min. Delbos, przedłożył w imieniu delegacji brytyjskiej i francuskiej projekt tekstu. Po zbadaniu punkt po punkcie tego projektu został on przyjęty z zastrzeżeniem uzyskania zgody poszczególnych rządów.

Traktat ten stanowi, że kontrolę żeglugi na Morzu Śródziemnym obejmują Francja i Anglia, przy czym Włochy zostaną zaproszone do wzięcia udziału w tej kontroli. Pozostałe państwa, reprezentowane na konferencji śródziemnomorskiej, sprawować będą kontrolę w obrębie swych wód terytorialnych. **Oznacza to, że Sowiety kontrolować będą jedynie swe wody terytorialne Morza Czarnego.**

Łodzie podwodne bez flag państwowych traktowane będą jako statki pirackie i zatapiane.

Przepisy tej umowy w żadnym wypadku nie oznaczają uznania którejkolwiek ze stron za stronę wojującą.

Jak wynika zarówno z tekstu układu, jak i z komentarzy, udzielonych prasie przez delegacje francuską i angielską, konferencja w Nyon starała się o ile możności uwzględnić stanowisko Włoch, **sprzeciwiając się kategorycznie współdziałaniu floty sowieckiej w akcji kontroli na Morzu Śródziemnym.**

Pogoda na poniedziałek

Przewidywany przebieg pogody do południa: Pogoda w dalszym ciągu pochmurna z lekkimi przejaśnieniami. Gdzieniegdzie deszcze. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry

Groźny stan zdrowia prez. Masaryka

PRAGA. Oficjalna czeska agencja prasowa donosi, że stan zdrowia Masaryka pogorszył się nagle. Prezydent Benesz opuścił zamek w Topolczanach, gdzie bawił na wywczasach i udał się do Pragi.

Zapowiedź nowego teroru

MOSKWA. „Prawda" donosi o wykryciu w Karelii antysowieckiej organizacji nacjonalistycznej. Na usługach tej organizacji znajdował się dziennik „Krasnaja Karelia", a na czele jej stał sekretarz komitetu obwodowego Mikolski, przewodniczący centralnego komitetu wykonawczego Republiki Karelskiej Archipow i komisarz zdrowia Zawodow oraz szereg innych wyższych funkcjonariuszy. Poza tym zamieszani są prokurator republiki Getler i komisarz sprawiedliwości. Rewelacje „Prawdy" uważane są **za zapowiedź rugów w Karelii, które będą połączone z licznymi aresztowaniami i surowymi wyrokami.**

MOSKWA. Trybunał wojenny leningradzkiego okręgu wojennego **skazał na śmierć przez rozstrzelanie trzech kucharzy, którzy, jak twierdzi prasa, z pobudek kontrrewolucyjnych otruli w czasie ćwiczeń 15 członków obrony przeciwpowietrznej i chemicznej.** Kucharze ci przygotowali obiad z zepsutej wieprzowiny. Wyrok został wykonany.

Milionowa afera w rzeźni miejskiej w Łodzi

ŁÓDŹ. Cała Łódź wstrząśnięta jest wykryciem niebywałej afery w rzeźni miejskiej i samobójstwem jej kierownika Gustawa Helda.

Kilka dni temu wydelegowano specjalną komisję do sprawdzenia ksiąg i dowodów kasowych w rzeźni miejskiej na Bałutach. Rewizja miała na celu wykrycie olbrzymich defraudacyj, jakie popełnił w kasie rzeźni **niejaki Emil Koziej, zastępca głównego buchaltera i były minister rządu Petlury.** Koziej kilka dni temu znikł z Łodzi. W wyniku rewizji popełnił samobójstwo przez poderżnięcie krtani kierownik rzeźni miejskiej na Bałutach, Gustaw Held. Held cieszył się u swych przełożonych jak najlepszą opinią, **wiedział o nadużyciach** popełnionych przez Kozieja, z nieustalonych **razie przyczyn ukrywał je,** motywując nieobecność przestępcy chorobą. Gdy jednak dłuższa nieobecność Kozieja wydała się podejrzaną i do rzeźni przybyła komisja rewizyjna, Held dowiedziawszy się o tym popełnił samobójstwo.

O kredyty na remont domów

WARSZAWA. Podjęte zostały u rządu starania o uzyskanie kredytów **na remonty, niezbędne inwestycje i modernizację przedwojennych domów.** Miałyby być przyznane długoterminowe niskoprocentowe kredyty, oraz potrącane z wymiaru do podatku dochodowego fundusze, wydane na kapitalny remont, inwestycje i modernizację domów. Uwzględnienie tych dezyderatów nietylko wpłynęłoby na uratowanie od zniszczenia znacznej części starych domów, **ale i na podniesienie zdrowotności i kultu mieszkań przede wszystkim niezamożnej ludności.** W stosunku do ogromnych zaległości remontowych w starych domach przyznane dotąd kredyty były zupełnie niedostateczne.

Za wykroczenie kasowe obniżka uposażenia

WARSZAWA. Komisja dyscyplinarna przy Min. Komunikacji, rozpatrując sprawy przeciwko kasjerom, którzy popełnili jakiekolwiekbądź wykroczenia przy gospodarowaniu pieniędzmi kolejowymi, ukarała m. in. kasjera ze stacji Oborniki w Poznańskiem, **który nie mógł się wyliczyć z kwoty 52 zł. ze sprzedaży biletów, obniżeniem uposażenia o jedną grupę służbową i przeniesieniem na gorszą posadę.**

Manewry armii niemieckiej otoczy tajemnica

BERLIN. Ukazało się obwieszczenie w sprawie regulacji ruchu ludności cywilnej na terenach wielkich manewrów jesiennych, które odbędą się w dniu 19—26 bm. w **Meklemburgii i znacznej części wybrzeża morskiego.** Ustawione będą liczne kordony policji i żandarmerii, a dostęp na zamknięte tereny doznaczony będzie tylko za przepustkami. **Obserwowanie manewrów będzie możliwe pod warunkiem uzyskania specjalnych zezwoleń.** Widzowie będą musieli jednak ściśle się zastosować do wskazówek instruktorów wojskowych.

Sukces japoński pod Szanghajem

LONDYN. W bitwie pod Szanghajem nastąpił w sobotę zwrot korzystny dla Japończyków. **Po trzydniowych olbrzymich wysiłkach, połączonych z ogromnymi stratami Japończycy zdołali sforsować lewe skrzydło chińskiego frontu.** Według doniesień japońskich zwycięstwo to ma być kontynuowane w kierunku na Yang-Czang-Czen, znajdujący się w pobliżu linii komunikacyjnej chińskiego frontu pod Szanghajem. **Jest to manewr na tyły armii chińskiej, zbliżony do tego, który dał zwycięstwo Japończykom w 1932 roku.**

Chińska agencja „Central News" potwierdza wiadomość o zwycięstwie japońskim na lewym chińskim skrzydle, lecz zaznacza, że **z odwodów dowódcy armii zostały rzucone tam oddziały dla przeprowadzenia kontrataku.** Na innych odcinkach frontu pod Szanghajem wysiłki japońskie nie dały rezultatu.

STRATY JAPOŃCZYKÓW.

SZANGHAJ. — Ostatni komunikat chiński donosi, że Japończycy stracili w operacjach na odcinku Szanghajskim 13 tys. ludzi — 10 tys. z szeregów armii lądowej, a 3 tys. marynarzy. **Wśród poległych Japończyków znajduje się jeden generał brygady oraz dowódca kontrtorpedowca, który zatonął w czasie walki z Chińczykami.**

KAŁGAN W RĘKACH CHIŃCZYKÓW.

SZANGHAJ. Agencja „Central News" donosi jakoby oddziały wojsk chińskich zajęły Kałgan.

CELEM PRZEKONANIA EUROPY I AMERYKI.

TOKIO. Agencja Domei na podstawie informacyj z kół rządowych donosi, że misja japońska, która wkrótce ma wyjechać do Europy i Ameryki, by wyjaśnić istotne cele Japonii w Chinach, będzie składała się z 3 osób: b. ministra spr. zagr. Ishii, b. gubernatora banku japońskiego Fukai i przewodniczącego misji gospodarczej japońskiej, znajdującego się obecnie w Europie Kadono. Wicehrabia Ishii udałby się do Ameryki, Fukai do Anglii, a Kadono do Francji.

Tajemnicze zamachy bombowe w Paryżu na siedziby przemysłu

PARYŻ. W siedzibie „Konfederacji Generalnej Patronatu Przemysłu Metalurgicznego" przy ul. Boissiere nastąpiły eksplozje o wielkiej sile. Lewe skrzydło gmachu, w którym mieści się „Konfederacja Generalna Patronatu Francuskiego" zostało zburzone. Ulica przed domem, w którym nastąpiła eksplozja, jest całkowicie zawalona gruzami zburzonego domu. Dwaj policjanci, którzy w chwili wybuchu znajdowali się na trotuarze przed domem, zostali pogrzebani pod gruzami, ponosząc śmierć. Stróż domu doznał silnego wstrząsu nerwowego. Na ulicy Boissiere całe wnętrze domu zostało zburzone. Eksplozja nastąpiła w klatce schodowej, wszystkie szyby z domu wyleciały. Szkody wyrządzone przez eksplozję są bardzo znaczne. Dochodzenie wstępne ustaliło następujące fakty, które poprzedzały eksplozję. W domu pod nr. 4 na rue Presbourg zjawił się człowiek, który wręczył stróżowi małą skrzynkę, zawierającą, jak twierdził, tkaniny. Skrzynka ta była adresowana do wiceprezesa konfederacji barona Petiet. Stróż przyjął skrzynkę i postawił ją w swym mieszkaniu przy kominku. Następnie zjadł spokojnie obiad i położył się na kanapie. Po trzech i pół godzinach obudził go wybuch. Stróż doznał silnego wstrząsu i zaniemówił. Na ul. Boissiere skrzynka z materiałami wybuchowymi była prawdopodobnie złożona na schodach. Dochodzenie ustaliło, iż obydwie skrzynki z materiałami wybuchowymi były zaopatrzone w podobny mechanizm, nastawiony na tę samą godzinę.

Cholera dziesiątkuje ludność Szanghaju

PARYŻ. „Paris Midi" donosi z Szanghaju, o szerzącej się tam epidemii cholery. **W samych tylko szpitalach koncesji międzynarodowej skonstatowano 130 wypadków cholery, której ofiarą padli sami chińczycy.** Jednocześnie, jak donosi korespondent „Paris Soir", epidemia przeniosła się również do szeregów wojsk japońskich. W Pao-Czan 20 żołnierzy japońskich zmarło, a u 80 stwierdzono objawy zachorzenia. Miało to wywołać wielkie wrażenie w wojskowych kołach japońskich, które opierając się na fakcie, że stan sanitarny wojsk japońskich był zawsze doskonały, zaczynają podejrzewać — pisze dziennik — **że Chińczycy zastosowali „wojnę bakteriologiczną".**

Odebrać kioskarzom, którzy sprzedają niemieckie gazety,

prawo dzierżawienia kiosków miejskich

Jesteśmy świadkami niesłychanego szykanowania przez władze niemieckie na terenie Rzeszy wszystkiego co polskie. Szczególną jednak „opieką" otoczyły władze niemieckie prasę polską w Niemczech. Nie tylko, że odbiera się naszym redaktorom prawo wykonywania swego zawodu, ale odbiera się pismom polskim z kraju macierzystego debit na terenie Rzeszy. Pisma polskiego w księgarniach i kioskach na terenie Rzeszy nie znajdziesz ani na lekarstwo.

Tymczasem jak ta sprawa u nas wygląda? O wolności, jaką się cieszy tutejsza niemiecka prasa mniejszościowa nie potrzebujemy pisać.

Poruszaliśmy już sprawę naszych kiosków, które wprost zawalone są niemiecką prasa i rozmaitą propagandową bibułą hitlerowską. Są kioski, gdzie jakby ze wstydem ukazuje się skrawek gazety polskiej, a resztę miejsc zajmuje prasa niemiecka. I na to patrzy się przez palce!

Obecna walka z mniejszością polską i prasą polską na terenie Rzeszy powinna u nas znaleźć echo. Niemal we wszystkich naszych gminach miejskich i wiejskich kioski są własnością zarządów gmin, które wydzierżawiają następnie kioski ubogim mieszkańcom swoich gmin lub też inwalidom. Ponieważ gminy mają bezpośrednie prawo do kiosków, zarządy tych gmin winny więc odebrać dzierżawę kiosków tym osobom, które sprzedają gazety niemieckie. Gazety niemieckie muszą zniknąć z naszych kiosków — tego domaga się całe nasze społeczeństwo. Będzie to równocześnie właściwa odpowiedź na szykany niemieckie wobec prasy polskiej w Niemczech.

Jak się dowiadujemy, na terenie Rybnika społeczeństwo tamtejsze i szereg działaczy społecznych i politycznych przygotowują już odpowiednią rezolucję do władz miejskich, w której w kategoryczny sposób żądają odebrania dzierżawy tym kioskarzom, którzy w przeciągu trzech dni nie usuną ze swych kiosków gazet niemieckich. Brawo rybniczanie!

Min. Beck w drodze do Genewy zatrzymał się w Paryżu, gdzie prowadził bardzo ożywioną działalność dyplomatyczną, konferując parokrotnie z francuskim ministrem Spr. Zagr. Delbosem. Z Paryża min. Beck wyjechał równocześnie z min. Delbosem i min. Edenem do Genewy. Zdjęcie nasze przedstawia min. Becka w towarzystwie min. Delbosa i ambasadora R. P. Łukasiewicza w momencie powitania na dworcu w Paryżu.

Katastrofa samolotowa pod Pilicą

Dwaj lotnicy zabici. — Samolot R. W. D. 8 strzaskany

Wczoraj około godz. 4 po południu wydarzyła się koło Pilicy w powiecie Okulskim wstrząsająca katastrofa samolotowa. Mianowicie, z niewiadomych przyczyn na polu wsi Biskupice spadł z dość znacznej wysokości samolot typu R. W. D. 8. Samolot został strzaskany, grzebiąc pod sobą pilota i obserwatora.

Świadkowie katastrofy pośpieszyli natychmiast na miejsce, chcąc nieść pomoc lotnikom. Okazała się ona już, niestety spóźniona. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Wkrótce na miejsce przybyła policja oraz dr. Kański z Pilicy, który stwierdził zgon obu lotników. Strzaskany samolot należał do LOPP. w Warszawie.

W kabinie znaleziono książeczkę — 318-1 na zlecenie pilota Tadeusza Strumińskiego. Nazwisko obserwatora było zamazane i trudne do odczytania. Przelot samolotu wykazany był w książeczce na trasie Kraków — Warszawa. O katastrofie zawiadomiono telefonicznie Aeroklub warszawski. Koło strzaskanego samolotu policja wystawiła posterunek.

Tajfun nad Japonią

TOKIO. Nad zachodnią Japonią przeszedł tajfun, który wczoraj rano nawiedził również Tokio. Burza wyrządziła znaczne szkody, przerywając połączenia telegraficzne i telefoniczne uszkadzając liczne drogi.

TOKIO. Tajfun, który nawiedził zachodnie wybrzeża Japonii, wyrządził znaczne szkody, w których rozmiarach jednakże trudno jest jeszcze zorientować się. Stosunkowo najmniej ucierpiało Tokio. Natomiast w Osaka przeszło 600 domów zostało zburzonych.

W Kobe panuje wielkie zamieszanie i zaniepokojenie co do losu licznych okrętów, które dotychczas nie przybyły do portu.

Nowa ustawa wywłaszczeniowa

W ubiegłym miesiącu ogłoszono w Niemczech rozporządzenie wykonawcze do ustawy o „zabezpieczeniu granic" Rzeszy.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o „zabezpieczeniu granic" Rzeszy poddaje wszelkie zmiany własności gruntów w pewnych powiatach nadgranicznych ścisłej kontroli władz. Bez zgody landrata względnie w miastach burmistrza nie będzie można dokonać żadnej zmiany własności.

Zezwolenie landrata lub burmistrza wymagane jest nawet w tym wypadku, gdyby ziemia miała przejść w formie dziedzictwa w ręce potomstwa.

Podobnie też spadkobiercy „osady dziedzicznej" muszą uzyskać zezwolenie landrata. W razie, gdy władza odmówi zezwolenia, spadkobierca musi sprzedać grunt w określonym terminie, gdyż w przeciwnym razie naraża się na specjalną karę.

Postanowienia skierowane są w sposób oczywisty przeciwko ludności polskiej, posiadającej ziemię w pogranicznych powiatach. Mają one na celu spowodowanie przewłaszczenia z tym, by ziemia przechodziła stopniowo w ręce niemieckie.

Równocześnie zaznaczyć należy, że w Trzeciej Rzeszy obowiązuje ustawa o nieruchomościach miejskich, których bez zezwolenia burmistrza nie można przewłaszczyć, ani obciążyć hipotecznie.

W całokształcie polityki antypolskiej właściwy cel i tej ustawy jest wyraźny.

Te posunięcia czynników niemieckich są typowe dla metod, jakimi walczy się z ludnością polską. Ani jednego wiecu publicznego, ani jednej manifestacji antypolskiej. Natomiast „pokojowe" przemówienia na tematy mniejszościowe wygłasza Wódz Narodu, Hitler, minister Frick i inni. A poza tym parawanikiem słów i deklaracyj codzienna, systematyczna, bezwzględna, a zcentralizowana w Berlinie robota antypolska.

Moskwa nie chce zapłacić za budowę swego Pawilonu Wystawowego

PARYŻ. „Le Journal" podaje iż sowiecki komisariat wystawy nie chce zapłacić przedsiębiorcy należnych mu sum. Pawilon sowiecki budowany był na podstawie nadesłanego z Moskwy planu, opracowanego przez architektów sowieckich. W toku robót okazało się jednak, iż zachodzi potrzeba wprowadzenia pewnych zmian, które nie były przewidziane w kosztorysie. Obecnie komisariat sowiecki wystawy jak twierdzi dziennik, nie reaguje bynajmniej na listy przedsiębiorcy, domagające się zapłaty i pozostawia je bez odpowiedzi. Przedsiębiorca nosi się podobno z zamiarem domagania się zapłacenia należności za pośrednictwem francuskiego min. spraw. zagran.

ARNIM O. HUBER

CIECZKA Z RAJU

AUTORYZOWANA ADAPTACJA JERZEGO PLEWINSKIEGO

38) —o—

— Do piekła! — przerwała mu Alice. — Ja zostanę z tobą, Jack.

— Ty?! Tobie przecież tęskno do fryzjera i manicurzystki — przypomniał jej.

— Och, Jack! Jak możesz tak do mnie mówić!...

— I ja tu z wami pozostanę — oświadczył Jim Kirker stanowczo.

— Wobec tego i ja — zadecydował Tom Burr.

— Ja też — dodała Doris.

— Nie, Doris, ty musisz natychmiast wracać — rozkazał jej ojciec.

Ona roześmiała mu się w twarz i powtórzyła z naciskiem:

— Zostaję tutaj z wami!

Tom Burr zamilkł pokonany, natomiast zabrał głos Buckskin-Dan.

— Znaleźliście złoto — rzekł — i chcecie je ukryć przed Buckskin-Danem, pod pozorem bajeczki o grożącym wybuchu wulkanu?

Nikt mu nie odpowiedział.

— Nic z tego! — mówił dalej Dan — idę zaraz do tego waszego raju i zabezpieczę sobie tyle działek, ile zdołam i na wiele mi prawo zezwala!

— Taniec furji rozpoczyna się — pomyślał Jan i uchwycił Dana za ramię. — Zostaniesz z nami! — dodał głośno z naciskiem.

—Ani mi się śni! — W oczach Dana zamigotały złe ognie.

— Ostrzegam cię, że wybuch wulkanu może nastąpić lada chwila.

— A jednak jeden z waszych przyjaciół siedzi sobie tam spokojnie i pilnuje złota! Ja też sobie od razu pomyślałem, że się coś za tym wszystkim kryje. Nikt nie proponuje trzech tysięcy kawałków przewodnikowi za jego usługi, chyba, że ma coś innego w głowie. O, ja jestem spryciarz i nie dam się łatwo nabrać!

Jan uznał, że dalsza dyskusja nie doprowadzi do niczego, podniósł więc pięść i wymierzył Danowi silny cios w bok. — Prospektor nie był ślamazarą, odpowiedział więc uderzeniem według wszelkich zasad boksu. Walka rozpoczęła się na dobre. Przeciwnicy rzucili się na siebie i tłukli z całych sił. Obecni okrążyli ich kołem, a mężczyźni dopingowali Jana okrzykami:

— Giv'it to him!... knock'm flat!... send him to hell!...

Walka tak ich zaabsorbowała, że zapomnieli o wszystkim, a mister Jim Kirker założył się nawet z Osborne'm co do jej wyników. Spokój zachowały tylko kobiety.

Zwyciężył wreszcie Jan i to wspaniałym „knock outem", ale i sam wyszedł z walki z podbitym okiem i rozkrwawionym nosem. Rozglądał się dzikim wzrokiem, jakby szukał takiego, co chciałby również obserwać. Ale się nikt chętny nie zgłosił...

Alice chciała się zająć jego siniakami, lecz Jan odsunął ją na bok i wyszedł z szałasu. Brnął tam i z powrotem w śniegu, przykładając do siniaków kawałki lodu. Myśli rozsadzały mu czaszkę: naszły go wątpliwości, czy jego postępowanie jest słuszne, czy ma prawo zmuszać tych ludzi do posłuszeństwa, tyranizować ich? Bo ostatecznie jaką miał pewność, że wybuch wulkanu grozi naprawdę i że możliwość ta nie jest po prostu wytworem bujnej wyobraźni Alice? A że ludzie chcą sobie szalić na wiadomość o odkryciu złota, to go nie powinno nic obchodzić...

Zastanawiał się nad tym wszystkim długo i gruntownie. Doszedł wreszcie do takiego wniosku logicznego: Tak, obchodzi go to wszystko, bo to on właśnie jest odkrywcą tego niesamowitego raju, w którym ziemia pali się pod nogami, a warstwa złota pokrywa gorejący wulkan. On sprowadził tu tych ludzi i jest odpowiedzialny za ich bezpieczeństwo; musi ich stąd wyprowadzić. Dlaczego w ogóle zgodził się na pozostawanie w dolinie Johna Bella? I jego trzeba stamtąd wydostać. Będzie musiał wytrzymać szturm, jaki przypuszczą ofiary niepoczytalnej czy też zbrodniczej agitacji Aubina. Może będzie to zadanie ponad jego siły, a wówczas, jeżeli ognie podziemne oszczędzą rajską dolinę, zniszczy ją tłuszcza ludzi. Jan Dereń powziął postanowienie i spokojny już powrócił do szałasu.

— Kto staje bez zastrzeżeń po mojej stronie? — zapytał zebranych.

— Ja, Jack — odpowiedziała bez namysłu Alice.

Za nią w tym samym sensie wypowiedzieli się z kolei: Doris, Jim, Tom i Osborne. Ten ostatni działał raczej z poczucia solidarności, niż z przekonania, gdyż uważał swych przyjaciół za ludzi niezupełnie normalnych, wskutek doznanych przejść, a więc potrzebujących jego opieki.

Buckskin—Dan milczał rozgoryczony, rozcierając poszwankowane kości. Pilot zgłosił swoją neutralność, wyjaśniając, że jakkolwiek sprawa pokładów złota nie jest mu obojętna, to jednak musi pamiętać przede wszystkim o powierzonej mu maszynie. W ten sposób Jan stwierdził, że nie ma przeciwników.

— Wracam do raju i przyprowadzę tu Bella — oświadczył krótko.

Zdziwiło to wszystkich, bo już odzwyczaili się od tego niemiłego grubasa.

Jan Dereń zawrócił do rajskiej doliny, nie tracąc ani chwili czasu. Jego chodaki śnieżne zaskrzypiały na lodowej powierzchni cichym rytmem. Zaraz za nim wybiegła Alice, zabierając po drodze ciepłą czapkę i narty.

— Idę z tobą, Jack! — wołała doganiając go.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nr 36 Rok III **Gazetka dla dzieci** poniedziałek 13 września 1937 r.

Opowieść bez tytułu

Rozdział III., o tym, jak los uśmiechnął się do Edmunda

Napisała i nagrodę książkową otrzymała Janka Sobczyków z Katowic.

Pan Nowak prowadząc za rękę Edmunda dygotał z oburzenia. Był tak podniecony, że nie mógł mówić. No, nie można się dziwić. Prawda, że nie znał bliżej Edmunda, ale znał jego siostrę, wiedział, że to porządne i dobrze wychowane dzieci. Nie mógł pojąć, jak to jest możliwe, by mały chłopak, uczęszczający jeszcze do szkoły był pomocnikiem złodzieja. Pan Nowak nie wiedział co ma zrobić, czy może telefonować na policję, czy posłać po państwa Pyrcików?

Z dołu z wejścia do willi słychać było jakieś energiczne głosy. Za chwilę na piętro przybiegła zdyszana i zaaferowana kucharka państwa Nowaków.

— Proszę pana, proszę pana — wołała z daleka — policjanci przyprowadzili złodzieja, który nas okradł, odebrali mu cały worek łupu. Są na dole, proszę zejść.

Edmund słysząc to zerwał się jak oparzony, zbiegł pierwszy. Zastał przy drzwiach draba, któremu mimowoli pomógł w wyniesieniu łupu. Złodziej był blady jak ściana, stał pośrodku dwuch policjantów. Jeden z nich na widok pana Nowaka, zasalutował i spytał:

— Czy u szanownego pana popełniono kradzież, bo w pobliżu pańskiej willi przytrzymaliśmy tego oto poszukiwanego „ptaszka", który grasuje po mieście od kilku dni i w bezczelny sposób okrada mieszkania zamożniejszych obywateli.

Pan Nowak był tak oszołomiony, że zrazu nie mógł wymówić słowa. Wodził wzrokiem po wszystkich, a kiedy spojrzał na Edmunda zarumienił się jak mały chłopiec.

— — — — — — — — —

W kilka godzin później pan Nowak przyszedł sam do mieszkania Pyrcików, by naprawić wyrządzoną Edmundowi krzywdę.

Właśnie cała rodzina kończyła obiad, wszyscy siedzieli w małym dusznym pokoiku. Edmund i Hania byli milczący, jacyś smutni. Zwrócił na to uwagę też i pan zwrotniczy Pyrcik, dopytywał się, co było powodem braku humoru starszych dzieci. — Niestety nie opowiedziały mu prawdy. — Wesoła była tylko najmłodsza Małgosia, wesoło szczebiotała, opowiadała jakiego widziała dziś małego dziwnego konika, zaprzężonego w mały wózek.

W takiej to chwili rozległo się pukanie do drzwi kuchennych i do skromnego mieszkania wszedł pan Nowak.

Był u Pyrcików poraz pierwszy. Wiedział, że są to skromni i bardzo uczciwi ludzie. Cenił ich za to i cieszył się z przyjaźni swej córki Janki z Hanią Pyrcikówną. — Nie będziemy tu opisywać całej bytności pana Nowaka a tylko powiemy, że serdecznie ucałował Edmunda, potem opowiedział całe zajście w willi i w nagrodę za hańbiące podejrzenie zaprosił Edmunda za zgodą państwa Pyrcików na dwutygodniową wycieczkę samochodową po Polsce.

Nie trzeba dodawać, że Edmund przeżył wtedy najpiękniejszą chwilę w życiu. Tak niespodziewanie nadarzyła się sposobność zwiedzenia kraju i to samochodem! Tak niespodziewanie cudownie zapowiadają się tegoroczne wakacje!

Ale w tej chwili przez rozpaloną głowę Edmunda przemknęła myśl: — Czy będę w tym roku w Garnowie, czy zobaczę ukochane góry, czy zaznam tych wszystkich rozkoszy, jakie daje pobyt u drogiej ciotki Heleny?

— — — — — — — — —

Ciąg dalszy za tydzień!

Zobaczymy, kto weźmie nagrodę.

Warunki konkursu pod nazwą „Piszemy opowieść" w „Gazetce" z dnia 30 sierpnia.

Czy słyszeliście kiedyś coś podobnego?

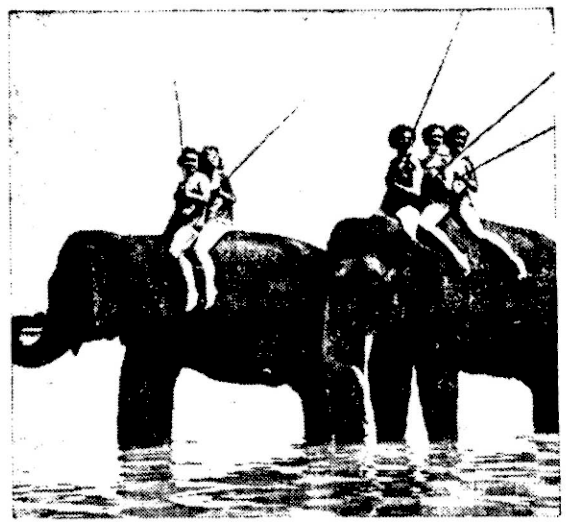

Rybołówstwo na słoniach. Uprawiają je Amerykanki na wybrzeżach Kalifornii. Patrzcie jak cierpliwie stoją olbrzymie wierzchowce!

Myśli, myśli mała Wisia:
„Co też pani powie dzisiaj?
co też w szkole dziś usłyszę,
co przeczytam i napiszę?
To nic, że słoneczko świeci
i do zabaw wabi dzieci —
moje oczki są wesołe,
bo ja strasznie lubię szkołę".

Słuchamy radia!

„Gazetka" podaje Wam program ciekawych audycyj dla dzieci na ten tydzień:

W poniedziałek pogadanka astronomiczna p. t. „Spójrzmy w niebo".

We wtorek obrazek z życia juhasów „U pasterzy na hali".

W środę bajka słynnego bajkopisarza Andersena „Pięcioro w jednym strączku".

We czwartek poranek muzyczny dla starszej młodzieży.

W piątek obrazek p. t. „Zrękowiny w Czarnolesiu", miejscowości skąd pochodził poeta polski Jan Kochanowski.

W sobotę, jak w każdą inną przez cały rok szkolny — audycja muzyczna „Śpiewamy piosenki".

Pies, wezwany telefonicznie, wraca do swego pana

W majątku ziemskim Soendelet w pobliżu Kopenhagi bawił jako gość pewien oficer ze swym psem. Pies rozkoszował się swobodą i biegał po polach. Zupełnie niespodziewanie oficer został telefonicznie wezwany do natychmiastowego powrotu do Kopenhagi, w niecierpiących zwłoki sprawach służbowych. Nie mogąc znaleźć psa, który harcował w polu, oficer wsiadł do samochodu i odjechał sam, licząc, że pies usłyszawszy warkot motoru pobiegnie za samochodem.

Pies jednak był widocznie bardzo daleko, gdyż wrócił dopiero kiedy jego pan dawno odjechał. Właściciel majątku chciał wypędzić psa, aby ten pobiegł za swym panem do Kopenhagi. Pomimo jednak wszelkich wysiłków ze strony właściciela majątku — pies nie chciał odejść, rozumując prawdopodobnie, że jego pan niebawem nadejdzie. Wówczas właściciel majątku wpadł na oryginalny pomysł: połączył się telefonicznie z oficerem, który już zdążył był wrócić do swego mieszkania i poprosił go, aby przez telefon przemówił do psa. Oficer zgodził się. Psa przyprowadzono do aparatu telefonicznego i przyłożono mu słuchawkę do ucha, a wtenczas oficer powiedział głośno:

— Karo! Do domu!

Zmyślny pies zrozumiał natych-

— 82 —

— O, nocą wylądować na Bornholmie nie tak łatwo. Tu każda skała zdradziecko czyha na żeglarza. Nie, nie wierzę, żeby tu pracowali przemytnicy, gdy mają tyle innych mniejszych i większych szkierów (małe skaliste wysepki) rozsianych na całej przestrzeni między Danią, Szwecją i Norwegią. W niektórych skałach woda wyżłobiła niedostępne wprost groty nadające się na kryjówkę właśnie dla takich spryciarzy jak Chińska Ręka. On jest ostrożny...

— I pewno nie podróżuje w czasie mgły — zaśmiał się John.

— I wam chłopcy radzę zaczekać, a nie puszczać się łodzią.

— Za dwie godziny będziemy w domu. Niema najmniejszej obowy, byśmy zbłądzili.

— Jak chcecie, ale żagiel dzisiaj na nic się nie przyda, a wiosłując zmęczycie się szybko zanim będziecie na miejscu.

— Spróbujemy żagla — odparł John zajmując miejsce obok masztu. Maciek siadł przy sterze. Sigurd silnym ramieniem pchnął łódź.

— Z Bogiem — wołał za nimi. A oni z łodzi machali rękami na pożegnanie. Później chwycili za wiosła, bo istotnie żagiel nie przydawał się na nic. A wiosłować też nie było łatwo. Z wody sterczały ostro skały, trzeba więc było uważać, by nie roztrzaskać wioseł, a tak wprawnie sterować, by łódź nie zawadziła, ni burtą, ni dziobem o głazy.

— 79 —

— Ja znam jednak inne zakończenie — odparł John. — Zdaje mi się, że nawet prawdziwsze, jak świadczyłyby o tym te drobne kwiatki.

— Powiedz, powiedz, jakie jest inne zakończenie — poprosił Maciek, któremu pod wpływem opowiadania Holsona dziwnie ciężko zrobiło się na duszy. Wśród nowych, ciągle nowych wrażeń przygasła w nim tęsknota i niecierpliwość, kiedy znów ujrzy Gdynię i rodziców, ale teraz chciałby wracać na skrzydłach do domu.

John nie przeczuwając, co się dzieje w duszy przyjaciela, ciągnął wesołym głosem:

— „Księżniczka Ino-Kiń siedziała w oknie i zobaczyła okręt ze złotym lwem i purpurowo błękitnym sztandarem i wybiegła na spotkanie księcia wodza Wikingów, który uściskał ją serdecznie i wręczył pęk białych kwiatów.

— Weź te kwiaty, Inao-Kiń, niech rosną na wyspie, niech zostaną tutaj jako pamiątka po tej, która nie mogła żyć bez swego rodzinnego kraju, a która dziś powraca z obcej ziemi do swej ojczyzny.

Księżniczka słuchała, jak we śnie słów męża, a potem wraz z nim weszła na pokład statku i odpłynęli razem do kraju kwitnących wiśni na zawsze" — skończył John, gdy do uszu ich dobiegło wołanie:

— Hop! Hop! Gdzie jesteście?

— W zamku! — zawołał Holson. — To Sigurd idzie — dodał, żeby was powitać.

TABELA LOTERII

Z dnia 11 września

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5000 na nr. 43812

Zł 30000 na nr.: 47647

Zł 15000 na nr.: 89759

Zł. 5000 na n-ry: 133569 179536

Zł 2000 na n-ry: 47324 48882 49075 87687 96025 99754 103106 120546 124205 151360 161464 165081 191733

Zł 1000 na n-ry: 2537 6070 7263 18290 32288 32609 33538 37806 38614 66277 70420 75108 85235 87129 87614 89560 103351 107652 119544 122216 124557 125905 126385 141867 142998 149959 155010 171137 171931 182296 191648

Wygrane po zł 200

30 76252 79 407 520 64 748 580 1056 104 64 339 83 573 712 46 856 2575 83 651 886 909 3183 89 93 405 90 531 829 56 83 959 4163 559 67 697 709 30 5070 160 207 34 498 539 695 98 767 924 49 6006 122 294 396 701 51 71 91 905 20 7007 31 101 73 498 534 80 650 905 8110 30 85 399 458 535 745 9025 70 109 301 75 495 584 591 98 830

10396 432 512 21 731 989 11048 59 73 107 226 369 411 51 587 710 945 12062 241 44 398 451 62 589 626 53 73 703 68 86 862 956 13000 72 176 317 507 737 14099 134 49 73 211 365 90 622 15050 87 135 56 251 92 765 893 16175 252 713 932 17179 92 378 437 628 49 91 92 971 18004 50 159 234 93 25 79 310 68 96 465 527 54 19145 595 620 718

20033 382 445 541 620 771 946 21322 457 562 92 739 953 22015 221 377 561 86 679 724 39 845 75 905 23007 14 35 67 237 439 65 540 79 681 828 916 24041 63 256 85 361 509 40 80 88 693 770 981 25047 130 79 254 478 612 33 747 880 927 26142 53 261 697 791 856 27253 359 632 721 930 28282 451 52 506 32 84 689 948 84 29470

30061 85 186 398 477 525 65 670 807 31025 66 396 657 782 862 953 32294 338 532 46 87 657 792 811 69 96 33173 607 874 924 34083 364 583 913 26 45 35100 229 473 693 775 833 932 36055 539 807 90 901 28 43 37016 332 40 449

38153 566 741 805 924 39024 91 202 35 309 39 67 442 589 73 658 736 41 841

40088 346 421 626 49 981 98 41064 249 458 842 603 714 870 97 905 54 42019 283 395 462 79 723 98 857 79 908 74 43001 226 35 398 476 575 626 735 854 900 44015 95 300 89 479 575 615 932 9 45032 76 98 641 75 852 46116 42 47568 79 98 688 772 80 48009 153 321 444 60 692 729 49134 281 99 325 501 631 92 709 983

50078 219 489 542 766 832 53 925 9 51054 187 356 78 409 628 38 40 841 934 52299 97 300 532 620 84 5 870 987 53034 141 209 781 842 937 54068 118 85 555 83 7 83 685 700 835 55254 494 667 95 700 980 56071 198 427 515 730 906 57131 384 79 435 55 79 652 91 729 44 844 58027 90 645 863 8 59058 84 105 212 85 339 85 424 45 537 659 63 807 960

60090 257 402 85 579 668 751 61198 436 816 77 62074 248 9 79 425 68 93 844 735 62 909 6 636 64 179 395 544 84 668 914 24 60 64238 544 655 73 752 807 987 65049 147 288 97 318 655 654 826 36 920 66212 316 494 591 905 8 67138 300 38 50 675 723 9 819 31 68672 770 7 881 69363 500 17 680 780 852 82 845 98

70081 217 493 548 92 658 71 933 52 71040 85 258 493 504 52 74 951 959 72075 291 354 5 73 608 782 926 38 89 7095 159 299 375 482 597 911 82 74029 166 288 96 468 555 629 57 962 6 75004 63 123 257 365 602

76113 359 615 828 988 77119 253 366 466 98 504 80 778 993 78151 301 93 428 93 530 741 822 54 79077 137 252 352 76 431 528 56 808 947

80016 148 72 217 365 68 80 33 88 947 81082 137 7 64 315 83 446 60 62 69 522 647 64 790 929 82133 239 92 407 48 93 542 954 83307 13 45 50 442 589 647 71 798 848 974 84495 575 691 710 23 39 800 75 941 37 85033 47 62 108 15 392 522 784 90 952 86072 74 326 455 579 648 712 31 82 909 87220 30 52 330 56 475 516 611 897 959 81 88003 43 86 117 55 97 303 59 28 719 819 71 89208 350 756 817 928 99

90346 472 523 45 936 76 95 91012 167 292 336 442 61 774 90 92047 79 100 6 230 455 647 786 987 93003 61 94 416 807 59 81 94286 304 470 839 95072 266 331 49 436 614 732 81 800 96013 110 9 91 244 332 674 719 884 87 97003 135 79 332 584 617 89 952 98270 351 564 625 37 757 98 877 918 32 37 99156 229 511 910 28

100000 92 239 69 649 65 61 92 720 24 85 101103 228 96 300 552 81 604 778 960

102002 30 166 91 267 799 812 908 97 103065 223 58 360 456 646 843 104042 51 350 779 826 105021 36 540 62 863 971 106087 140 221 361 78 512 39 91 99 816 901 107025 31 230 71 341 82 428 525 668 108124 41 47 93 289 349 523 627 799 832 914 109116 36 61 269 89 355 593 673 94 786 838

110195 251 545 94 613 29 885 111017 87 138 210 377 464 72 516 628 36 711 8 112123 325 442 68 72 517 78 652 93 782 829 968 113020 207 8 335 472 81 589 614 706 93 805 964

11406 592 133 253 94 397 600 15 40 67 881 936 99 115276 308 22 423 719 27 904 116018 105 317 94 483 722 91 826 43 117007 89 90 101 500 1 617 837 44 934 118005 339 85 860 77 915 89 119068 71 642 875

12030 174 83 395 415 966 121193 230 52 3 301 17 33 91 735 961 122001 34 218 356 588 611 22 918 123015 135 278 408 62 68 80 83 666 80 758 827 124004 110 32 264 346 588 841125077 171 398 426 780 902 126007 86 334 43 127222 453 749 89 862 77 85 911 128085 230 49 300 426 645 129146 89 336 487 525 739

130016 494 595 688 819 131046 110 91 483 559 89 613 797 953 99 132017 300 407 737 893 133218 456 527 622 64 78 814 15 915 26 72 134090 193 240 381 463 703 83 870 135081 149 78 248 365 493 848 97 990 136158 248 335 46 582 86 666 714 44 956 58 137007 39 112 80 398 456 579 616 27 778 138036 43 145 278 353 856 139433 61 748 55 884 908 16 26

140260 79 82 390 443 506 711 141036 142 409 426 630 80 899 933 48 142011 49 322 844 974 143255 523 73 921 144262 362 477 87 546 56 55 716 90 817 145162 252 391 404 35 696 821 39 977 146023 83 111 284 303 443 674 967 147008 127 211 32 349 461 534 43 601 799 827 95 923 80 148029 230 553 660 68 748 979 149009 172 600 817 84 99

150021 313 92 647 726 38 848 93 953 151086 175 78 289 433 596 632 48 50 744 816

152267 306 688 [illegible] 153095 447 518 51 64 98 752 55 867 937 98 154006 60 288 427 5[illegible] 764 69 847 155107 32 242 386 41 341 544 58 757 62 84 86 852 156034 180 225 454 60 638 738 807 99 157003 42 113 205 62 426 516 601 55 78 929 158058 70 194 211 25 63 362 75 94 418 41 545 610 11 39 44 950 159132 226 83 323 468 591

160365 662 836 161115 73 286 94 321 446 48 67 592 98 789 987 97 162072 98 206 318 663 163230 83 360 518 600 75 79 96 164030 372 454 574 75 641 710 90 843 165125 243 307 409 21 30 860 916 93 166023 149 97 323 408 37 554 631 950 167097 137 224 458 682 92 741 57 168231 308 23 432 35 647 51 729 50 855 973 169025 112 266 485 546 56 93 752 852 933

170114 262 424 92 521 621 714 171234 489 778 876 930 172111 604 24 173368 497 594 680 795 872 174457 650 732 39 42 853 925 175122 237 65 72 536 45 657 720 51 816 932 59 94 95 176006 42 191 227 331 44 426 517 71 74 671 76 779 883 177020 216 428 67 93 513 30 98 764 832 40 64 178258 315 19 536 628 792 868 179073 138 251 516 68 795

180102 50 81 298 521 80 87 717 181005 408 546 634 812 35 99 182130 227 554 642 75 85 759 183006 45 214 472 76 550 727 63 824 89 184050 372 442 931 55 185054 184 295 347 82 547 89 654 767 826 953 186088 466 575 83 702 836 947 95 187040 58 302 8 409 32 83 548 635 815 78 188196 279 460 95 565 627 42 810 31 36 917 71 189012 86 152 484 721 43 910

190140 245 678 812 924 191383 575 85 677 836 925 192041 350 531 630 797 193192 214 391 400 12 56 44 51 596 603 42 746 917 194211 96 303 40658 832 65 80 948

Ciągnienie III
Wygrane po zł 200

45 211 666 838 967 1008 456 2100 447 517 84 621 75 828 3089 367 675 4203 533 932 5254 401 527 814 97 6104 503 81 696 816 7368 537 687 880 8019 407 [illegible]

Zawsze i wszędzie pamiętaj
że szczęście sprzyja kolekturze
KAFTALA
Katowice, ul. Dyrekcyjna 2
Chorzów I, Wolności 26 Bielsko, Wzgórze 21

50759 51033 410 517 652 52074 77 176 307 40 691 860 53599 607 964 54122 59 601 884 949 55015 60 79 108 56388 605 81 911 94 57046 66 352 520 59354 894

60570 942 61011 239 479 91 548 99 716 49 94 62721 36 92 63319 482 556 736 64049 134 600 845 65325 967 66289 489 577 672 766 67033 68209 343 823 54 69320 417 539 671 808

70032 393 550 761 71052 180 265 519 67 792 882 72065 406 741 76 944 73100 304 27 48 63 520 80 75305 461 68 653 748 860 76274 336 81 77685 748 77 78038 116 92 226 538 79015 267 333 89 526 69 635 705

80001 150 51 308 459 92 600 81330 642 82437 783 77 83289 835 84219 736 934 85196 238 509 810 24 951 86030 59 440 509 17 65 833 67 87211 33 397 631 59 75 88102 943 89217 82 730 939

90098 111 762 91476 92097 427 503 745 90 914 93118 886 94417 86 600 38 730 82 897 943 60 91 95201 511 96028 120 364 89 791 97046 97 266 86 417 22 764 98623 933 99041 174 354 95 518 621 891 936

100019 342 467 101124 202 585 102137 597 630 712 32 839 910 102407 82 540 80 686 71 104047 147 265 476 78 710 105398 106046 206 447 519 704 25 855 107465 92 669 108167 457 729 990 109132 324 416 537 663 98 703

110294 636 45 823 936 111101 587 893 112032 197 750 807 41 113073 349 75 612 55 114026 498 581 769 115234 365 443 48 529 68 916 116231 76 815 117097 469 75 543 856 906 118541 717 119250 87 480 960

120428 902 122180 227 30 72 364 97 631 972 123046 206 32 548 702 124047 169 425 75 904 125147 202 126124 389 607 807 127339 70 90 93 778 915 128152 771 886 932 129020 455 608 754

130189 267 493 725 903 89 131536 616 65 855 132179 343 133080 148 376 631 933 134063 134 479 579 135142 135256 521 673 137001 355 532 677 799 138052 385 626 714 139085 131 6 387 407 727

140303 783 141122 416 762 819 142383 143067 225 512 941 144046 327 500 47 67 68 904 72 145034 299 628 146036 186 378 614 80 753 147156 82 203 46 371 542 59 60 921 148184 241 431 67 919 68 149476 816

150274 397 584 91 694 714 151440 67 553 152015 196 153096 149 457 583 629 154152 350 521 717 78 832 155387 688 156669 840 157086 691 832 158371 558 665 938 159151 232 77 420 501 857 95

160041 76 334 696 701 162144 79 336 549 722 97 163093 102 97 223 938 44 164034 257 496 594 701 165020 500 166572 76 788 916 167232 94 168063 238 686 701 169526 767

170032 47 283 366 677 171637 172355 992 173081 130 48 52 93 774 174030 177 420 58 565 888 175297 384 483 176062 177109 14 290 430 36 579 179050 171 772 852 72

180235 334 611 181216 333 477 595 182260 183019 167 978 184477 740 921 185369 611 747 186047 580 918 187363 980 188299 453 986 189858

190294 313 642 48 768 843 927 191062 176 230 838 929 192386 193148 619 194091 456 642

Ciągnienie IV
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20000 na nr. 121837

Zł. 100000 na nr.: 118260

Zł. 10000 na n-ry: 12247 35499 64125 101623 110034

Zł. 5000 na n-ry: 66863 71533 76014 118376 123840 124908

Zł 2000 na n-ry: 22953 74083 117535 118782 135871 140612 141393 145349 154666 169991 193469

Zł 1000 na n-ry: 7778 9828 14841 18023 24550 31010 38423 61775 71338 72389 78757 90681 25726 26075 106 424 534 76 602 81 27489 52 62 502 7 42 816 907 28170 270 311 424 663 707 821 902 4 29217 571 744 862 990

30720 32 31086 102 32421 61 358 856 33202 464 707 950 34020 647 81 35373 527 633 969 36081 179 252 650 82 89 853 66 37094 235 57 644 913 38197 344 426 39066 219 32 572 94 956 86

40311 61 428 64 977 41005 51 168 257 94 433 739 864 974 42004 384 529 711 860 70 43039 216 604 755 44262 359 887 45163 227 438 840 987 46122 298 471 993 47060 154 306 98 559 815 48685 49377 92 522

50490 789 51028 116 323 836 52100 35 243 429 714 856 919 42 65 53235 50 363 517 45 99 54059 399 473 586 631 767 973 55587 56411 77 507 62 744 57253 95 458 586 626 58310 615 59053 68 280 526 688 714 856 87 968

60024 71 140 289 312 417 600 20 708 61322 40 423 500 827 62225 333 478 685 710 63474 802 64021 164 511 648 737 65022 415 596 98 613 993 66069 247 415 51 553 67281 611 752 929 68019 35 117 281 303 409 36 807 920 69109 82 361 98 406 511 779 813 54 77

70245 419 78 589 785 71097 489 608 988 72456 930 73145 58 87 303 526 71 694 912 74158 387 604 32 767 815 75381 922 805 30 76325 744 77240 424 69 508 671 899 78035 91 165 224 579 645 70 767 831 79038 545

80057 712 81217 80 363 484 666 701 977 82023 98 175 259 370 79 522 51 710 83609 84167 649 873 78 85168 781 924 86268 401 708 838 928 87113 322 48 622 49 901 71 88232 41 375 594 99 608 68 739 897 917 89761 822 967

90194 694 704 91108 31 418 673 954 92063 65 405 6 501 25 834 967 93044 347 593 641 94130 216 416 37 909 95025 248 455 96047 128 64 209 429 30 97 834 97190 264 940 98125 348 487 690 781 871 911 18 99197 476 948 93

100098 133 321 570 101085 133 279 90 337 455 891 102309 501 721 69 103361 67 597 828 77 104318 105554 970 106040 358 418 68 632 975 107163 269 452 624 820 108148 860 940 109336 76 645 775

110316 44 111022 626 95 893 112272 382 595 754 905 113068 259 384 409 747 73 908 33 72 114048 439 790 115720 116044 127 675 906 117395 623 118008 698 119250 56

120062 421 551 754 820 942 121041 431 547 771 122006 181 606 34 774 853 957 123104 275 652 124450 125169 75 376 793 821 36 954 125020 239 73 303 707 934 127089 442 583 868 998 128327 129449

130072 571 92 642 807 983 131208 95 576 882 132183 810 927 133090 134 352 573 861 991 135161 73 249 398 527 96 645 991 136067 225 43 428 587 137008 98 281 562 644 138053 194 304 55 518 673 709 25 139104 281 440 659 65 821

140643 82 923 141453 662 142285 601 825 39 143183 231 660 144270 747 862 145629 59 730 146081 233 608 910 42 147177 538 759 806 918 29 148225 560 149190 499 765

150277 405 59 710 151264 561 775 152148 431 555 808 153151 821 54 74 154224 466 517 155055 460 156939 69 81 157235 350 462 816 158267 382 771 895 159162 348 713 995

160122 46 87 343 44 432 696 823 161125 271 97 433 734 946 80 162164 70 263 564 163735 164279 165336 87 619 166003 138 167379 86 602 28 924 168534 39 798 169315 833

170386 482 510 171044 94 122 38 294 376 494 717 172064 205 835 173064 265 526 174228 175579 716 176014 32 257 733 902 177516 863 178044 104 36 248 324 91 489 179501

180173 451 562 629 81 751 892 181586 182540 613 183008 621 58 753 184001 65 798 839 185302 443 903 186006 131 254 187292 379 188030 189243 537

190158 302 671 191583 687 192283 380 616 882 902 193435 42 569 76 93 681 981 194093 366 513 981

Trybunał zdrowego rozsądku

Idee reformatorskie, jakie ogarnęły Stany Zjednoczone od czasu objęcia władzy przez prezydenta Roosevelta, przyjmują niekiedy formy dla zbiurokratyzowanych umysłów europejskich conajmniej dziwne. Tak np. wydana walka przerostom biurokracji doprowadziła w jednym ze stanów do stworzenia takiego, z naszego punktu widzenia, „dziwoląga", jakim jest „Trybunał zdrowego rozsądku". Ustawa o utworzeniu trybunału przewiduje, że każde rozporządzenie władz jest zaskarżalne, o ile kłóci się ono ze zdrowym rozsądkiem. Sprawy do trybunału, który orzeka o uchyleniu ustawy względnie rozporządzenia czy przepisu administracyjnego, wnosi tak zwana komisja kwalifikacyjna, złożona z wybitnych prawników, polityków i działaczy społecznych. Komisja dla każdego rozpatrywanego wypadku powołuje rzeczoznawców, rekrutujących się z zawodów, których dana ustawa specjalnie dotyczy. Dotychczas „trybunał zdrowego rozsądku" uchylił około 100 ustaw, wydanych przed wielu laty i bądź to sprzecznych z wymogami życia, bądź też stanowiących poważne i niepotrzebne utrudnienie dla normalnego toku życia współobywateli.

Zaadroszczę praktycznym Amerykanom!

WYTŁUMACZYŁ JEJ.

Ona (w pociągu): — Bój się Boga, wyjechaliśmy z domu na tydzień, a ja zapomniałam zostawić jedzenie dla kanarka i kota.

On: — Bądź spokojna. Jak kot zgłodnieje, zje kanarka, a wówczas ptaszek już nie będzie potrzebował jedzenia.

94331 95962 98104 108679 111530 112632 115133 116725 121704 143070 144564 152083 178392 190583

Wygrane po zł 200

273 353 71 717 35 809 28 1504 19 2004 23 353 465 981 3168 229 71 572 77 712 30 4053 72 440 65 817 5249 473 6023 84 367 612 757 7079 272 371 802 8105 19 60 981 9064 136 75 909 68 74

10164 203 496 643 86 773 75 864 89 900 11103 52 697 970 86 12095 112 317 565 810 932 13058 159 282 394 456 509 86 900 14079 487 95 15136 272 326 633 16036 74 437 642 820 36 38 915 17037 214 490 516 822 18307 400 536 19908

20314 23 562 962 21119 57 302 547 635 986 22000 311 598 804 23019 28 92 196

10007 215 411 508 860 11461 521 86 908 12347 634 708 842 87 13497 642 44 849 943 99 14301 698 913 15499 756 16074 472 903 22 17339 663 18080 271 415 646 19874

20211 458 92 662 21007 54 116 424 540 908 22292 603 76 23836 24418 828 58 25918 26130 60 667 901 27040 600 759 887 996 28435 74 92 606 31 29035 50 544 619 736

30248 415 537 662 74 75 885 31576 640 712 849 32270 512 724 33196 221 321 598 626 713 86 34071 348 35846 918 36693 986 93 37111 281 551 64 87 661 38049 403 975 39296 495 706 898

40327 426 504 78 41299 432 690 862 42086 499 598 715 912 43622 970 44293 515 687 760 81 82 992 46488 507 860 916 47018 213 41 459 518 945 48234 372 547

Istotnie szedł wysoki chudy młodzieniec z czupryną jeszcze rozburzoną ze snu i wymachiwał z daleka rękami na powitanie.

— Jak się masz John! Witaj młodzieńcze — mówił wesoło, ściskając mocno, po męsku dłoń Maćka.

— Chodźcie ze mną na latarnię, chcecie? — spytał gdy zbliżali się do kamiennej wieży.

— Naturalnie. Maciek tylko o tym myślał — odparł za przyjaciela John. I wszyscy trzej poczęli iść w górę krętymi schodami.

— Powoli, krok za kroczkiem, nie trzeba, by serce łomotało, by i tętno było przyśpieszone — namawiał zapał chłopców Sigurd. — O, gdybym chciał tak jak wy, hyc, hyc biegać po tych schodach, to bym mógł po kilku latach naciągnął — dodał, gdy znaleźli się na szczycie.

Szczyt latarni był to właściwie maleńki okrągły niemal pokoiczek o szklanych ścianach. Środek pokoju zajmowało urządzenie latarni. Składało się ono z niezwykle silnej lampy łukowej, której blask regulowała tak zwana diafragrama, to znaczy przysłona sporządzona z metalowych blaszek z otworkami.

Światło może padać tylko przez te otwory — tłumaczył John, obeznany już z latarnią morską i dlatego pojawia się tylko w pewnych odstępach czasu w postaci błysków.

— W jaki sposób poznają kapitanowie okrętów jedną latarnie od drugiej? — zapytał Maciek.

— Każda z morskich latarni posiada pewną ustaloną ilość błysków na sekundę. Wystarczy zajrzeć do książki ze spisem wszystkich latarń morskich i policzyć błyski, a już można określić położenie okrętu.

Maciek kiwał głową i z podziwem oglądał przyrządy służące do zapalania i nastawiania latarni. Podziwiał wielkie reflektory, ale Sigurd przypomniał, że zbliża się obiadowa pora, więc warto zejść na dół.

Cały dzień spędzili chłopcy na Bornholmie. Następnego ranka mieli powracać. Zerwali się wcześnie. Sigurd ich odprowadził do przystani. Popatrzył na morze i pokręcił głową:

— Nie radziłbym wam dziś jechać — powiedział.

— Dlaczego? Morze jest takie spokojne, ani drgnie.

— Właśnie taka cisza, to cisza przed burzą, albo jeszcze gorzej, cisza zwiastująca mgłę. Lepiej zostańcie do wieczora, a potem wrócicie razem z naszymi celnikami. Mają dzisiaj tutaj wstąpić, by przeszukać podziemia zamkowe, bo ktoś rozgłosił, że Chińska Ręka grasuje w okolicy Bornholmu. Chociaż, jako żywo nikt z nas nie widział tu obcych, a przecież z latarni łatwo dostrzec każdy zbliżający się statek, czy łódź płynącą do brzegu.

— Gdyby jednak przybyli nocą, nikt by ich nie zauważył — wtrącił Maciek.

miast rozkaz, a poznawszy głos swego pana radośnie zamachał ogonem i pobiegł jak mógł najprędzej do Kopenhagi, do koszar.

Uśmiechnij się!

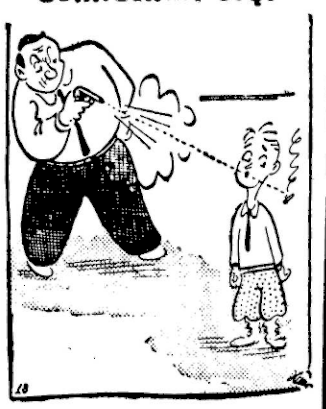

Artysta cyrkowy do swego syna:
— Mówiłem ci smyku jeden, że malcom nie wolno palić papierosów!

W SZKOLE.

Nauczycielka: Widzicie więc dzieci, że przyroda dała ślimakowi taki domek, by miał się gdzie schować. Które z was może mi dać jeszcze podobny przykład?

Mała Zosia: — Raki!

Nauczycielka: — Dobrze. A ty, Wandziu?

Wandzia: — Sardynki w puszce, proszę pani.

Wiadomości bieżące.

Poniedziałek **13** września

Dziś: Filipa.
Jutro: Podwyższenie św. Krzyża.
Wsch. sł.: 5.06.
Zach. sł.: 17,57.

O uporządkowanie ruchu drogowego

(—) Do licznych wypadków samochodowych na naszych drogach przyczyniają się przede wszystkim woźnice, którzy nie stosują się do obowiązujących przepisów drogowych, jeżdżą lewą stroną, drzemią w czasie jazdy i nie reagują zupełnie na sygnały automobilowe. Mając to na względzie, Liga Drogowa, w kontynuowaniu akcji uporządkowania ruchu drogowego, opracowuje obecnie broszurkę, zawierającą przepisy ruchu dla woźniców i pieszych, przeznaczoną głównie dla gmin wiejskich. Przepisy te opracowane zostaną w formie nader przystępnej i zrozumiałej dla ludności wiejskiej, oraz zaopatrzone będą w szereg ilustracji.

Broszurka ta służyć będzie równocześnie delegatom gminnym Ligi Drogowej jako materiał dla pogadanek, które wygłoszone zostaną w szeregu ośrodków wiejskich naszego kraju.

WZROST WKŁADÓW W P. K. O. W SIERPNIU 1937 ROKU

(—) Wkłady oszczędnościowe w PKO wzrosły w sierpniu o dalsze 5 milionów złotych osiągając w dniu 31 sierpnia ogólną sumę 731,5 miljona złotych, łącznie zaś z wkładami czekowemi zł 927,0 miljonów. Równolegle ze wzrostem wkładów zwiększyła się także liczba oszczędnościowych w PKO. W ciągu sierpnia wydano 8104 nowych książeczek, zatem ogólna liczba nowych książeczek oszczędnościowych PKO przewyższyła 2 632.000

Dywany Walter
Katowice, ul. Młyńska 5

WIELKA FREKWENCJA ZWIEDZAJĄCYCH NA TARGACH WSCHODNICH

(—) Codziennie przez teren Targów Wschodnich przesuwają się tysiące zwiedzających, powiększając te liczne eksponaty, które zgromadzone zostały pod hasłem przeglądu naszych sił w dorobku uprzemysłowienia kraju. Ten niespotykany dotąd charakter Targów Wschodnich znalazł uznanie nie tylko w kraju, lecz i zagranicą, czego wyrazem nienotowana w ostatnich latach liczba wystawców, która doszła do 1200, z czego na zagranicznych przypada około 300. To bogactwo Targów ściąga na ich teren nie tylko odwiedzających, ale i spora ilość reflektantów. W dniach ostatnich bawili na Targach liczni niemieccy, holenderscy, rumuńscy amerykańscy, bułgarscy, którzy dokonali szereg pożytecznych transakcji. Na bieżącą niedzielę spodziewane są liczne zjazdy z całego kraju i zagranicy.

Wypadek na kopalni „Eminencja"

(—) W ub. sobotę około godz. 18 zdarzył się na kopalni Eminencja tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć człowieka. W pewnym momencie oberwały się zwały węgla i zasypały pracującego tam Antoniego Wałełowskiego z Załęża, ul. Janasa 15. Pospieszono mu natychmiast z pomocą lecz wszelkie wysiłki okazały się daremne. Zwłoki nieszczęśliwej ofiary wypadku odstawiono do kostnicy spółki brackiej.

Dancing-Bar WOJKO
KATOWICE, UL. MICKIEWICZA 8, I. P. TEL. 344-20.
PROGRAM WRZESIEŃ
Atrakcyjne otwarcie sezonu Jesiennego 1937 r.
MARA MI, znakomity duet damski
TRIO SANDECKICH, atrakcja taneczno-akrobatyczna
EILEN SANDEE, tancerka scen zagranicznych
LILI GYULAI, urocza Węgierka
IGO KRAWOWSKI, słynny piosenkarz i kompozytor
ROMAN MESSING prezentuje his famous Jazz Sensacja! THE BLUE MOON ENSEMBLE Sensacja!
W soboty, niedziele i święta FIVE O'CLOCKI
Lokal otwarty do godz. 5-tej rano.

PODWYŻSZONE CENY KART OKRĘTOWYCH DO U. S. A. I KANADY

(—) W najbliższych dniach ministerstwo opieki społecznej zatwierdzić ma nowe ceny kart okrętowych do U. S. A. i Kanady, które obowiązywać będą wszystkie koncesjonowane towarzystwa okrętowe w Polsce. Cena karty okrętowej w III klasie podniesiona została o 5 dolarów i wyniesie z Warszawy 130 dolarów, z innych punktów 133 dol. Dzieci od roku do lat 10, płacić będą połowę ceny, a dzieci do roku życia, jak dotychczas 4 dolary. Ceny obowiązywać będą wszystkich emigrantów którzy odpłyną z portów zachodnio - europejskich oraz z Gdyni od dnia 11 września br.

Wspaniała manifestacja O. Z. N. w Chorzowie

W dniu 11 września na sali Domu Polskiego w Chorzowie odbył się potężny Zjazd Obwodu sympatyków OZN. na miasto Chorzów. W zjeździe wzięli udział działacze społeczni i polityczni różnych ugrupowań. Celem zjazdu było powołanie do życia lokalnych władz OZN. Duża sala Domu Polskiego z trudem mogła pomieścić uczestników. Bez przesady można powiedzieć, że liczba uczestników zjazdu wynosiła około 2000 osób. Obrady toczyły się w atmosferze skupienia i powagi.

Otwarcia zjazdu dokonał p. dyr. Doleżyk, pełnomocnik OZN. na m. Chorzów, witając w serdecznych słowach Marszałka Sejmu Śląskiego Karola Grzesika, jako reprezentanta Prezydium Okręgu Śląskiego OZN. oraz resztę obecnych. Mówca podziękował zebranym za tak liczne przybycie zaznaczając, iż dowodzi ono silnego ugruntowania idei jedności narodowej wśród społeczeństwa chorzowskiego. Po ukonstytuowaniu prezydium zabrał głos P. Marszałek Grzesik. Szef śląskiego O. Z. N. wygłosił obszerne przemówienie programowe. W końcu przemówienia, powołał skład Zarządu Obwodowego OZN. na miasto Chorzów. W skład zarządu weszli: dyr. Doleżyk Karol — prezes, prezes ZZP. Metalowców i poseł na Sejm R. P. Pietrzak Jan, — I wiceprzewodniczący, mec. dr Borth Władysław — II. wiceprzew., mgr. Skowron Egbert — sekretarz, Dubiel Paweł jun. — zast. sekretarza, Tarnawa Ferdynand — skarbnik, Koj Wilhelm — zast. skarbnika. Ponadto członkami zarządu zostali pp.: Brachaczek Augustyn, Czardybon Bernard, Gondzik Jan, Hadryan Leon, Ilski Edmund, dr Karpiński Stanisław, Kubik Paweł, Matyn Józef, Lacek Edward, Michalczyk Piotr itd. Z kolei przemówił sekretarz Okr. Śląskiego OZN. Kandera, który przeprowadził analizę deklaracji ideowo politycznej, wygłoszonej przez płk. Koca oraz programu Okręgu Śląskiego, wskazując na charakterystyczne momenty nowego kierunku politycznego zwłaszcza na zagadnienia gospodarcze, postulaty świata pracy, kulturę i oświatę, sprawy młodzieżowe i stosunek do mniejszości narodowych. Zakończył apelem do obywateli m. Chorzowa by zjednoczyli się pod sztandarem OZN., jako tej organizacji której celem jest wytworzenie atmosfery zgody i współpracy.

Należy dodać, że przemówienia p. Marszałka Sejmu Śl. K. Grzesika jak i sekretarza Okręgu zostały przyjęte hucznymi oklaskami.

Z kolei zabiera głos powołany na przewodniczącego Obwodu chorzowskiego p. Doleżyk. Dziękuje za wybór i podaje zebranym do wiadomości, że Chorzów będzie podzielony na 6 oddziałów i to: Chorzów I, Chorzów II, Chorzów III, Klimzowiec, Maciejkowice i Wężłowiec. W oddziałach tych można deklarować wstępowanie do OZN. Sekretariat obwodu będzie się mieścić przy ul. Stawowej 3.

Przemówienie swe zakończył p. dyr. Doleżyk wezwaniem do współpracy nad podciągnięciem Polski wzwyż w myśl wskazań Marszałka Rydza-Śmigłego. — Po wzniesieniu okrzyków na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Państwa i Wodza Naczelnego, przewodniczący dokonał zamknięcia zjazdu.

Popełniał czyny nierządne z 12-letnią dziewczyną

Policja śląska dokonała wczoraj aresztowania niej. Pawła Bielki, zam. w Tychach przy ul. Dworcowej 3. Zwyrodnialec ten, bawiąc przed kilku dniami w Katowicach zwabił do parku Kościuszki pewną 12-letnią dziewczynkę i dopuścił się na niej czynów nierządnych. Dzięki energicznym poszukiwaniom władz śledczych udało się wpaść na trop satyra i dokonać aresztowania.

Trup w piecu cegielnianym

Wczoraj rano w piecu cegielni Badury w Brynowie dokonano makabrycznego odkrycia. Znaleziono tam mianowicie zimne już zwłoki jakiegoś mężczyzny w sile wieku. Przybyłe na miejsce władze śledcze stwierdziły, iż są to zwłoki niej. Józefa Pawła, włóczęgi bez stałego miejsca zamieszkania, który często przychodził na teren cegielni spędzać noc w ciepłym piecu. — Śmierć Pawła nastąpiła na skutek zatrucia się denaturatem. Istotnie obok zwłok znaleziono sporą flaszkę spirytusu do palenia, którego wypicie spowodowało śmierć włóczęgi.

Żydowski handlarz jelit omal nie spowodował zarazy

Chorzów, 13 września.

Organy policyjne w Chorzowie stwierdziły że handlarz jelit Major Lubelski współwłaściciel firmy Lubelski i Ska zabrał w dniu 30 sierpnia 1937 r. z 4 świń chorych na pomór jelita, które po oczyszczeniu zapakował do beczek razem z innymi jelitami i puścił je w obieg. Świnie, z których Lubelski zabrał jelita, uznane zostały przez lekarza weterynaryjnego w Rzeźni miejskiej w Chorzowie jako nie nadające się do spożycia i spalono je w krematorium rzeźni. Major Lubelski przed spaleniem świń niespostrzeżenie wyjął z nich jelita chcąc na tej bezpłatnej operacji suto zarobić. Sprawa jednakże wyszła na jaw i jelita Lubelskiemu skonfiskowano. Ponieważ jednak postępowanie Lubelskiego mogło stać się — przyczyną wybuchu epidemii, przeto osobą jego zajął się prokurator. Dalsze dochodzenia w toku.

JUŻ NALEŻY SIĘ ZAOPATRYWAĆ W KARTY UCZESTNICTWA NA „WINOBRANIE"

(—) Ze względu na ograniczoną ilość kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, uprawniających do korzystania z 66 proc zniżki kolejowej na zjazd do Zaleszczyk na obchód „Winobrania", należy zawczasu zaopatrywać się w te karty, które wydają biura podróży „Orbis", „Fancopol" i „Wagons Lits Cook" oraz kioski Towarzystwa „Ruch".

Rzetelne sklepy prowadzą tylko towary renomowanych fabryk, których „marka" jest znana. W takich sklepach jest zawsze na składzie znane mydło „Kołłontay z pralką".

HANDEL ZAGRANICZNY POLSKI PRZEZ HAMBURG

(—) Handel zagraniczny Polski przez Hamburg z roku na rok maleje. W roku 1936 przez Hamburg wywieźliśmy 19 tys ton towarów, podczas gdy w roku 1931 wywieźliśmy 178 tys. ton. Przywóz przez Hamburg w roku 1936 wynosi 5 tys ton, w porównaniu z 64 tys ton w roku 1931. Główniemi artykułami wywozu przez Hamburg są: drzewo i wyroby drzewne, wytwory pochodzenia roślinnego, metale i wyroby metalowe, przetwory chemiczne farmaceutyczne i farby. Przywozimy przez Hamburg głównie metale i wyroby metalowe surowce i wyroby włókiennicze. Zaznaczyć należy, że dawniej cała bawełna do Polski szła przez Hamburg i Breme, dziś prawie cała idzie przez Gdynię.

UŁATWIENIA W HANDLU Z PALESTYNĄ

(—) Dla ułatwienia rozrachunków z tytułu handlu zagranicznego między Palestyną a Polską, ukonstytuowano w Tel Avivie bank transferowy pod nazwą „Halifin". Jednocześnie „Halifin" ma dążyć do zwiększenia polskiego wywozu do Palestyny za kompensacyjny przywóz owoców palestyńskich.

ELEKTRYFIKACJA MIASTA GDYNI POSTĘPUJE NAPRZÓD

(—) Sieć elektryczna Gdyni pokryła nie tylko teren całego miasta, lecz również okolice Gdyni, nawet bardziej oddalone. Liczba liczników wynosi 14.510 (na 31 3 1937 r.), gdy jeszcze w roku 1933 wynosiła 4 912. Konsumpcja prądu w mieście wynosi w roku 1936-37 blisko 5 milionów KWL, gdy w roku 1932-33 wynosiła 2 miljony KWL. Elektryfikacja Gdyni zajmuje się Miejskie Zakłady Elektryczne, które zakupują energię elektryczną z Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek" i po transformacji sprzedają odbiorcom. Nowoczesne urządzenia portu gdyńskiego pochłaniają prąd elektryczny w bardzo dużej ilości. W roku 1936-37 sprzedano prądu elektrycznego 8 6 miljonów KWL (w roku 1932-33 — 5.7 miljonów KWL). Długość sieci elektrycznej w porcie wynosi 60 km.

Z Katowickiego

ZAWODY STRZELECKIE W KOCHŁOWICACH

(K) Związek Rezerwistów w Kochłowicach urządza w czasie od 15—25 bm na sali p. Rekusa strzelanie z wiatrówek o mistrzostwo Kochłowic. Strzelanie odbywa się codziennie od godz 8—20. Dla zwycięzców przewidziano cenne nagrody.

Wisielec w lesie

(K) W lesie radoszowskim koło Kochłowic znaleziono zwłoki nieznanego bliżej wisielca, wiszące na gałęzi. Przypuszczalnie zachodzi tu wypadek samobójstwa. Policja prowadzi dochodzenia.

Z Siemianowic

OSOBISTE

(Si) Burmistrz Siemianowic Śl. p. Popek powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął w ub. piątek urzędowanie.

NOWY KIEROWNIK SZKOŁY

(Si) Kierownikiem publ. szkoły pow. im. Sobieskiego został p. Bronisław Smośna. Pracuje on w Siemianowicach od objęcia Śląska przez władze polskie.

BUDOWA OGRODU JORDANOWSKIEGO

(Si) Budowa ogrodu jordanowskiego postępuje stale naprzód. Do tej pory zniwelowano częściowo teren przy ul. Lipowej i zaczęto budowę głównego pawilonu. Przy pracach tych zajęcie otrzymało 80 bezrobotnych.

Hemoroidy. Wybitni chirurgowie stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką **Franciszka Józefa** z najlepszym wynikiem.

Z Mysłowic

OBNIŻKA CEN PRĄDU REKLAMOWEGO.

(M) W ub. piątek odbyło się zebranie komisji oświetleniowej dla kupców i przemysłowców, na którym był obecny dyrektor Zakładów Miejskich, p. inż. Brachman. Na zebraniu tym inż. Brachman oświadczył, że Zakłady Miejskie wprowadzają nową taryfę reklamową 25 gr za kilowatgodzin, z tym jednak, że obowiązkowe oświetlenie reklam i wystaw ma trwać do godz. 21. Komisja oświetleniowa stoi na stanowisku, że oświetlenie reklamowe winno kosztować 15 gr za kilowatgodzin, przyjmując obniżkę prądu reklamowego, komisja oświadczyła, że nadal będzie walczyć o dalsze obniżenie cen prądu reklamowego. Zaznaczyć należy, że obecnie cena oświetlenia reklamowego wynosi 50 gr. W tych dniach ma się odbyć posiedzenie restauratorów, którzy również żądają obniżki cen prądu. Płacą oni obecnie 45 gr za kilowatgodzin. Obniżka cen prądu reklamowego będzie wprowadzona z dniem 1 października. Wprowadzenie obniżki i obowiązkowe oświetlenie wystaw i reklam, ożywi w nocnej porze ulice Mysłowic.

Z Chorzowa

KONTROLA MIESIĘCZNA BEZROBOTNYCH W CHORZOWIE

(=) Miesięczna kontrola bezrobotnych we wrześniu br odbędzie się według następującego porządku: w poniedziałek 13 bm. mężczyźni od litery A—G, wtorek 14 bm. od litery H—L, w środę 15 bm od litery M—R, w czwartek, 16 bm. od litery S—Z, w piątek 17 bm wszystkie kobiety fizyczne od litery A—Z, w sobotę, 18 bm wszyscy pracownicy umysłowi od litery A—Z. Kontrola odbędzie się na targowisku końskim w Chorzowie I, przy ul. Batorego od godz 8,30—12. Miesięczna kontrola bezrobotnych fizycznych jak i umysłowych Chorzowa III odbędzie się dnia 22 września br. o godz. 8—12 w Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Chorzowie III pokój nr. 9. Niestawienie się do kontroli według powyższego porządku pociąga za sobą skreślenie z ewidencji bezrobotnych.

ZEBRANIE INFORMACYJNE DLA MATURZYSTÓW W CHORZOWIE

(=) W czwartek, dnia 16 bm. o godz. 17,30 odbędzie się w Hotelu Polskim (I piętro) w Chorzowie zebranie informacyjne dla maturzystek i maturzystów. Po referacie informacyjnym szczegółowych wyjaśnień co do warunków studiów etc. udziela akademicy z różnych ośrodków.

Uważać na rowery bo kradną

(=) Coraz częściej zdarzają się wypadki kradzieży rowerów, pozostawionych bez należytego dozoru. Onegdaj skradziono rower męski, wartości 100 zł Gerardowi Pulzerowi z Chorzowa. Poszkodowany zostawił rower przed gmachem urzędu pocztowego.

Podobny wypadek zdarzył się Tomaszowi Jańcie z Brzezinki, któremu w tym samym dniu skradziono rower damski na dworcu kolejowym w Mysłowicach.

ZEBRANIE ZWYCZAJNE STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ W CHORZOWIE

(=) W dniu 16 bm (czwartek) o godz. 19.15 urzęda Stowarzyszenie Młodzieży Akademickiej w Chorzowie zwyczajne zebranie członków w kawiarni Hotelu Polskiego (I piętro) przy ul. Wolności. Zarząd apeluje do członków o liczne przybycie ze względu na ciekawy referat.

Z Świętochłowickiego

OSOBISTE

(S) W dniu 13 bm obchodzi 50 rocznicę urodzin p. Józef Adamczyk ze Zgorzelca. Adamczyk był uczestnikiem trzech powstań śląskich i jest czynnym członkiem Związku Powstańców Śl. grupy Zgorzelec. Z tej racji zarząd grupy składa mu serdeczne życzenia na dalsze życie.

Z Pszczyńskiego

Z ZEBRANIA POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH W OCHOJCU

(P) Na zebraniu Zw. Powstańców Śląskich grupy Ochojec-Piotrowice — po załatwieniu spraw formalnych referat wygłosił insp. Wrasidło. Z kolei przystąpiono do wyboru referenta oświatowego, którym został p. Józef Iwanecki. W końcu prezes grupy p. Haberla oraz prezes Okręgu Mikołowskiego O. M. P. p. Paździor zareferowali sprawę I. Zlotu Oddziałów Młodzieży Powstańczej Okręgu Mikołowskiego, który się odbędzie w niedzielę 12 bm.

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY POWSTAŃCZEJ.

(P) Ostatnio okręg tyski O. M. P. urządził koncentrację oddziałów nad jeziorem w Paprocanach. Po koncentracji odbył się festyn. W ub. środę odbyło się zebranie Zarządu Okręgowego O. M. P. okręgu Bieruń pod przewodn. prezesa Hornika. Na zebranie to przybyli również sekretarz Zarządu Głównego Mróz i inspektor powiatowy Czober. Ustalono program pracy na najbliższy czasokres a m. in. okręg urządzi ćwiczenia nocne dla oddziałów oraz kilkudniowy skoszarowany kurs ideowy dla przodowników. W czasie „Tygodnia OMP." wszystkie oddziały urządzą w swych miejscowościach ogniska propagandowe i inne imprezy według ustalonego planu. Oddział w Lędzinach urządził onegdaj tradycyjnego „stryka" z udziałem młodzieży pozaszkolnej.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU

(P) W Tychach odbyła się wczoraj uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowego Zw. Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców, połączona z obchodem 10-lecia tego koła. Już przed godz 9 delegaci kół Związku i zaproszeni goście zebrali się w lokalu Stadionu Sportowego. O godz. 10 odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo, w czasie którego ks proboszcz Osyra dokonał poświęcenia sztandaru. Złożono następnie wieniec pod pomnikiem powstańców śląskich, po czym udano się na akademię do Stadionu Sportowego. W godzinach wieczornych bawiono się ochoczo na zorganizowanej przez miejscowy komitet zabawie tanecznej.

Z Rybnickiego

Groźny upadek z roweru

(R) Przy ul. Brynowskiej zdarzył się onegdaj około godz. 13.30 tragiczny w swych skutkach wypadek. Jadący na rowerze Józef Tatarczyk z Moszczenicy, będący w stanie nietrzeźwym spadł z roweru tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o kamień przydrożny i z miejsca stracił przytomność. Odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie jednak dotychczas nie udało się go przywrócić do przytomności.

DOŻYNKI ŚLĄSKIE W PSZOWIE

(R) W niedzielę, dnia 5 bm. Oddział Kat. Stow. Młodz. męskiej w Pszowie urządził „Dożynki Śląskie". Mimo niepogody wywołały one wśród miejscowej ludności wielkie zainteresowanie. O godzinie 13 wyruszył barwny orszak żniwny z Domu Związkowego do gospodarza dożynek, p. zarządcy dworu Oślizły. Następnie pochód ruszył ulicami Pszowa na uroczyste nieszpory do kościoła parafialnego. Po nieszporach odbyła się defilada przed władzami i komitetem honorowym, a dalej właściwe ceremonie dożynkowe w sali Domu Związkowego. Orszak żniwiarek i żniwiarzy wykonał przy akompaniamencie orkiestry parę pieśni dożynkowych a starosta dożynek wygłosił piękne przemówienie do gospodarza i złożył mu w ofierze piękną koronę żniwną, wykonaną z tegorocznych plonów. Żniwiarki i żniwiarze popisywali się pięknie wykonanymi tańcami. Podczas koncertu zebranych gości ugoszczono kołaczem i kawą.

Powstańcy Chorzowa przeciw represjom niemieckim na Śląsku Opolskim

Poniżej publikujemy rezolucję powziętą przez członków grupy Związku Powstańców Śląskich na uchodźcze powiaty Opole — Olesno — Kluczborek i Prudnik w Chorzowie na zebraniu miesięcznym odbytym w dniu 7 września br.

„Powstańcy, uchodźcy z powiatów Opole — Olesno — Kluczborek i Prudnik z najgłębszym oburzeniem dowiadują się o zapędach władz niemieckich wobec naszych rodaków, gnębiące ich pod względem religijnym, kulturalnym i narodowym, podczas, gdy władze polskie z największą tolerancją udzielają mniejszości niemieckiej w Państwie Polskim wszelkich swobód obywatelskich.

Wychodzimy bowiem z założenia, że tego rodzaju tolerancja w Polsce wobec wypadków w Niemczech, jest w chwili obecnej wysoce niestosowna i że powinne być podjęte kroki, zmierzające do tego, by władze niemieckie wobec naszych rodaków stosowały te same zasady, jakie stosuje Rząd Polski wobec mniejszości niemieckiej w Polsce. Oświadczamy, że my powstańcy, jako obywatele polscy nie tylko współczujemy ciężkiemu losowi naszych rodaków w Niemczech, ale zaznaczamy, że na przyszłość spokojnie tego znosić nie będziemy i przyrzekamy, iż wszelkie zamierzenia władz polskich z całym naciskiem będziemy popierać."

Powyższą rezolucję powzięto przy pełnym udziale członków grupy.

„Niemiecki dzień" w Polsce

Doroczny zjazd delegatów „Deutsche Vereinigung", który odbył się 4 bm. w Bydgoszczy, zgromadził 3000 Niemców z całej Polski.

„Deutsche Rundschau in Polen" w sprawozdaniu prasowym pt. „Dzień niemiecki" podkreśla wielką liczbę uczestników zjazdu, co zupełnie zmieniło oblicze miasta. Wszędzie widać było mężczyzn, kobiety i młodzież z oznakami niemieckimi — w tramwajach, restauracjach, kawiarniach.

W teatrze niemieckim odbyło się 5 przedstawień, ponadto uczestnicy byli w kinie „Kristal" na niemieckim filmie mówionym, na zakończenie zaś odbyło się „święto ludowe", wypełnione produkcjami śpiewackimi poszczególnych grup.

A zatem pismo niemieckie stwierdziło wyraźnie i z wielkim zadowoleniem absolutną swobodę, jaką Niemcy dysponowali w mieście, mającym zaledwie 5% Niemców.

A więc były przedstawienia niemieckie (!) nieprzerywane gaszeniem światła, jak to bywa w Opolu na polskim przedstawieniu, nikt nie rozbijał drzwi teatru, jak to się praktykuje na Śląsku Opolskim wobec Polaków, nikt nie zabraniał mówić po niemiecku, ani paradować w mundurach hitlerowskich.

Czy potrzeba bardziej dobitnych argumentów dla przygwożdżenia prasy Trzeciej Rzeszy, która przy lada okazji, a ściślej mówiąc bez okazji, alarmuje systematycznie cały świat o rzekomych prześladowaniach Niemców w Polsce.

Widocznie „Deutsche Rundschau in Polen" nie jest czytywane przez tych panów.

A szkoda.

Żydowska spółka

Na ławie oskarżonych przed Izbą Karną w Rybniku zasiadł Szmul Markowicz z Będzina. Wymieniony założył sobie na spółkę z swoim współwyznawcą Genendelmanem skład bławatny w Knurowie. Spółka jednak bardzo źle prosperowała i groziła jej upadłość. Szmul Markowicz, korzystając z wyjazdu swego spólnika do Krakowa, wybrał ze składu towaru wartości 2800 zł i następnie sprzedał go z wolnej ręki.

Genendelman po powrocie zauważył spustoszenie w sklepie, zaskarżył wspólnika Markowicza o kradzież towaru. Na rozprawie Markowicz tłumaczył się, że widząc, iż interes „idzie na plajtę", postanowił zabrać swój udział, wpłacony do spółki w formie towaru. Sąd jednak nie uznał takiego rozliczenia i skazał Markowicza na 2 tygodnie aresztu.

Poświęcenie sztandaru w hucie „Pokój"

W niedzielę 12 bm. w Nowym Bytomiu dokonano poświęcenia sztandaru załogi stalowni huty „Pokój". Protektorat nad uroczystością objął gen. dyr. Surzycki. Chrzestnymi sztandaru byli gł. dyr. inż. Absalon, dyr. Borkowski, wicedyrektor Zieliński.

O godz. 9.30 odbyło się nabożeństwo w kościele parafialnym, skąd wyruszył pochód pod pomnik Marsz. Piłsudskiego, gdzie złożono wieniec.

Następnie udano się do Kasyna Hutniczego, gdzie po wygłoszeniu okolicznościowych przemówień i wpisaniu się gości do księgi pamiątkowej nastąpiła wspólna fotografia.

Huta „Pokój" podejmowała gości i całą załogę stalowni obiadem w Kasynie hutniczym. Po obiedzie aż do wieczora orkiestra huty „Pokój" koncertowała w ogrodzie Kasyna hutniczego. Wartość sztandaru wynosi około 1000 złotych.

OSOBISTE

(R) 1 bm. opuścił Pstrążne długoletni (od 1922 roku) kierownik szkoły p. Aloizy Tengler, obejmując kierownictwo szkoły w Syryni. Organizacje społeczne oraz cała ludność z żalem żegna p. Tenglera składając mu serdeczne podziękowanie za owocną i ofiarną pracę nad wychowaniem młodzieży.

ZLOT HARCERSKI W RYBNIKU ODWOŁANY

(R) W dniach 11 i 12 bm. miał się odbyć w Rybniku powiatowy zlot harcerski któremu zamierzano nadać bardzo uroczyste ramy. Z powodu jednak fatalnej pogody, zlot w ostatniej chwili odwołano.

Z Tarnogórskiego

Z GIMNAZJUM TARNOGÓRSKIEGO

(T) Tarnogórskie państwowe gimnazjum męskie im. Księcia Jana Opolskiego, tego, który nadał miastu w roku 1526 prawa miejskie i pierwszy polski ordunek górniczy, obchodzi w niedzielę, 19 bm. uroczystość 15-lecia. Uroczystość poprzedzi uroczyste nabożeństwo w auli gimnazjalnej, po czym odbędzie się akademia i otwarcie I zjazdu absolwentów gimnazjum tarnogórskiego. Tarnogórskie gimnazjum powstało 18. 4 1870 roku jako prywatny zakład naukowy, utrzymywany przeważnie przez miasto. W październiku 1892 roku zostało gimnazjum upaństwowione. W obecnym budynku mieści się tarnogórskie gimnazjum męskie od roku 1873. Za czasów polskich byli dyrektorami gimnazjum ks. dr Siara Aleks., prof. Grzybowski Józef, a obecnie dr Merklinger Edward.

OBYWATEL NIEMIECKI STAWIA OPÓR

(T) Do mieszkania Henryka Szulca w Tarn. Górach przybyli 9 bm. jego bracia Kurt, obyw. niemiecki, zamieszkały w Zabrzu i Fryderyk i zaczęli się awanturować i niszczyć urządzenia domowe. Henryk Szulc przywołał policję, której stawił czynny opór obywatel niemiecki Kurt Szulc. Doprowadzony do urzędu, zachowywał się nieprzyzwoicie, przeszkadzał w urzędowaniu i dopuścił się zniewagi policji. Czupurnego Kurta odstawiono wraz z doniesieniem karnym do dyspozycji prokuratora.

WYPADEK DROGOWY.

(T) Dnia 8 bm. Mazur Józef, zamieszkały w Chorzowie, jadąc motocyklem szosą z Tarn. Gór do Strzybnicy, najechał na rowerzystę, jadącego przed nim. W momencie kiedy mieli się mijać, rowerzysta skręcił nagle w lewo i to stało się przyczyną wypadku. Rowerzysta Oleszko Ludwik z Repeckiego jak i motocyklista potłukli się dość dotkliwie.

Z Bielskiego

WYNIK ZBIÓRKI P. C. K. W BIELSKU.

(B) Zarząd Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego P. C. K. w Bielsku komunikuje, że przeprowadzona w niedzielę 29 sierpnia na ulicach Bielska zbiórka przyniosła pokaźną kwotę zł 1287, która w całości została przeznaczona na cele Pogotowia. Zacnym Ofiarodawcom, którzy datkami idei samarytańskiej okazali nietylko swoją sympatię, lecz także przyczynili się do jej materialnego poparcia, składa Zarząd Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego P. C. K. jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać!"

WPISY DO SZKOŁY GOSPODARCZEJ W BIELSKU.

(B) Roczna szkoła przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym przy Prywatnej Szkole Zawodowej Żeńskiej Macierzy Szkolnej w Bielsku przy ulicy Piłsudskiego 15, tel Nr 27-54 ogłasza dodatkowe wpisy na rok szkolny 1937-38 dla dziewcząt po skończonym obowiązku szkolnym. Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia kancelaria codziennie od godziny 8 do 15 tej.

NIEUDAŁA UCIECZKA Z PRZED BRAM WIĘZIENIA.

(B) Posterunkowy z Białej doprowadził w dniu 10 bm. do więzienia sądowego w Bielsku zakutego w kajdanki więźnia Józefa Palę, który przed bramą więzienną niespostrzeżenie zrzucił rąk kajdanki i począł uciekać. Za uciekającym posterunkowy strzelił, jednak strzał chybił. Dopiero po dalszym pościgu zdołano uciekającego przytrzymać i odstawić do więzienia.

Z Cieszyńskiego

OSOBISTE

(C) Z dniem 7 bm objął urzędowanie w Urzędzie Skarbowym w Cieszynie nowo mianowany naczelnik Urzędu Skarbowego p. dr. Golonek.

ZAMKNIĘCIE PŁYWALNI

(C) Z dniem 15 bm zamknięta zostanie pływalnia miejska w Cieszynie, wobec czego kierownictwo pływalni prosi szan. klientelę o odbiór pozostawionych tam do przechowania przedmiotów.

ZBIÓRKA NA F. O. N.

(C) Staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej, Oddział w Cieszynie urządzono uliczną zbiórkę na rzecz Funduszu Obrony Morskiej na której zebrano zł 301.90

ROZPOCZĘCIE SEZONU TEATRALNEGO W CIESZYNIE

(C) Towarzystwo Teatru Polskiego w Cieszynie otwiera nowy sezon teatralny. W dniu 17 bm wystawiona zostanie przez zespół katowickiego teatru im. St. „Wyspiańskiego" znakomita komedja Bałuckiego „Grube Ryby". — Prócz starych aktorów, dobrych znajomych bywalców teatru cieszyńskiego, w komedii tej wystąpią nowe siły, wypróbowane na deskach wielkich teatrów polskich.

50-cio lecie urodzin

Józef Polomski, obecnie przemysłowiec w Rydułtowach, przed wojną ruchliwy działacz społeczny, obchodzi 13 września rb. swe 50-letnie urodziny. Poświęcenie jego dla sprawy narodowej zawsze było wielkie i znane wśród rodaków powiatu rybnickiego. Po ukończeniu nauki zawodowej zaczął działać w Towarzystwie św. Józefa w Biertułtowach, które to towarzystwo było prawdziwem ogniskiem polskości, a członkowie jego często szykanowani przez niemieckich pracodawców i szpiegowani przez policję obwodu biertułtowskiego. Podczas akcji wyborczej do parlamentu niemieckiego w roku 1912 Józef Polomski był członkiem polskiego komitetu wyborczego i w związku z jego pracą agitacyjną był aresztowany przez władze niemieckie w Czernicy. Był założycielem i członkiem kilku polskich towarzystw w miejscowości zamieszkania Rydułtowach, jak kółka teatralnego „Zorza", towarzystwa śpiewu „Cecylia" i chóru kościelnego, należał do tajnego związku niepodległościowców „Eleusis". W czasie wojny zaciągnięty został do wojska niemieckiego w Wrocławiu, gdzie w chwilach wolnych od ćwiczeń wojskowych uczęszczał na polskie zebrania w tak zw. „Wincentshaus". Po ujawnieniu tego przez władze wojskowe, w obawie przed aresztowaniem, zbiegł do Holandii, gdzie przebywał aż do końca wojny światowej. W Holandii, na początku 1918 roku J. Polomski został wybrany wiceprezesem Ogniska Polskiego które współpracowało z Komitetem Narodowym w Paryżu. Po wojnie w listopadzie 1918 roku Polomski powrócił na Śląsk. Gdy zaznajomił się z czołowymi organizatorami P. O. W., wstąpił natychmiast do tajnej organizacji wojskowej, wszędzie agitując na rzecz sprawy, której się poświęcił i nie żałując pieniędzy na zakup broni i amunicji. Pod koniec 1919 roku, ścigany przez tajną policję „Grenzschutzu" udał się na Śląsk Cieszyński, gdzie był członkiem tamtejszego sztabu powstańczego. Po I-szym powstaniu śląskim, gdy ogłoszono amnestię, powrócił do Rydułtów, pracując znowu na rzecz P. O. W. W czasie akcji plebiscytowej był agitatorem i mężem zaufania. Również w powstaniu II-gim Polomski brał czynny udział z bronią w ręku, tak samo w III-cim powstaniu śląskim, będąc kierownikiem łączności Grupy Południowej. Pod koniec powstania unormował też wypłatę rent dla wdów i sierot. Obecnie J. Polomski pracuje nadal na niwie narodowej i społecznej, jest członkiem stowarzyszeń, stojących na straży zachodnich granic Polski. (o)

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

POLSKA—DANIA 3:1 (2:1)

WARSZAWA (tel. wł.) Po dwuch kolejnych porażkach z reprezentacyjną drużyną Danii, udał się polskim piłkarzom rewanż w spotkaniu na własnym gruncie. Reprezentacja Polski wobec 25.000 widzów pokonała Duńczyków na Stadionie Wojska Polskiego w stosunku 3:1 (2:1).

Po oficjalnych powitaniach i przemówieniach, rozpoczęła się gra, przy czym Polacy z miejsca narzucili ostre tempo. — Duńczycy nie dali się zaskoczyć i nawiązali równą walkę. Mimo to atak polski raz po raz gościł pod bramką Duńczyków, a najgroźniejszym napastnikiem był Wilimowski, który do przerwy strzelił dwie bramki. Duńczycy uzyskali z przeboju jedną bramkę i nie zdołali mimo wielkich wysiłków zmienić wyniku.

Po przerwie drużyna polska zagrała doskonale, podczas gdy Duńczycy stracili tempo. W tej części gry Wilimowski strzelił trzecią bramkę, ustalając wynik meczu.

W drużynie polskiej na wyróżnienie zasługuje lewa strona ataku Wilimowski — Wodarz oraz obydwaj obrońcy. W drużynie duńskiej doskonale grał bramkarz i jemu goście zawdzięczają, że nie ponieśli porażki w wyższym stosunku.

Polska—Bułgaria 3:3 (2:1)

Drugi mecz reprezentacji Polski, który odbył się w ub. niedzielę w Bułgarji w Sofji, zakończył się wynikiem remisowym. Wynik ten nabiera dla nas większego znaczenia, jeżeli się zważy, że Bułgarja uchodzi za bardzo groźnego przeciwnika na swym terenie, a niedawno pokonała Jugosławię.

Gierutto mistrzem Polski w dziesięcioboju

W sobotę rozpoczął się w Łodzi dziesięciobój o mistrzostwo Polski. Konkurencje rozgrywane są w niepomyślnych warunkach atmosferycznych co spowodowało obniżenie wyników. W zawodach startuje 7 zawodników. Spośród zgłoszonych nie przybyli — Niemiec ze Lwowa oraz z Warszawy.

Po pierwszym dniu prowadzi nieoczekiwanie Hanke — 3580 pkt. 2) Gierutto 3525 pkt. 3) [illegible] 3026 pkt. 4) Dyka 2959 pkt. 5) Maciaszek 2930 pkt. 6) Hartman 2918 pkt. 7) Rojecki [illegible] pkt.

W poszczególnych konkurencjach pierwsze miejsca zajęli:

100 m — Hanke i Dyka po 11.4 sek.
Skok wdal — Hanke 721 cm
Pchnięcie kulą — Gierutto 15.02 mtr.
Skok wzwyż — Hanke 174 cm.
400 m — Hanke 53.5 sek.
Przed konkursem Gierutto skoczył wzwyż [illegible] cm

* * *

W Łodzi odbyły się konkurencje lekkoatletyczne wchodzące w skład 10-cioboju o mistrzostwo Polski. W wyniku dwudniowych [illegible] tytuł mistrza Polski w 10 boju zdobył Gierutto (Warszawianka) osiągając 6630 [illegible] przed Hankem (Warszawianka) 6148 pkt. [illegible] Dyką z Sokoła Krywałdu 5367.

Mecze towarzyskie

BBTS. BIELSKO — NAPRZÓD LIPINY 4:2 (3:1).

Drużyna Naprzodu bawiła w niedzielę w Bielsku, gdzie rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscowym BBTS. Niespodziewanie Naprzód uległ ambitnej drużynie bielskiej. Zaznaczyć trzeba, że Naprzód wystąpił w osłabionym składzie.

STRZELEC KALETY — STRZELEC STRZYBNICA 7:1 (4:1).

Przyjacielskie spotkanie w piłce nożnej przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie Strzelca z Kalet.

SZTAFETY O MISTRZOSTWO POLSKI.

W Łodzi rozegrane zostały biegi sztafetowe o mistrzostwo Polski. W sztafecie olimpijskiej zwyciężyła Polonia w czasie 3.30,04 min. przed AZS. Warszawa 3.32,08. Sztafetę 4×1000 wygrała Cracovia w czasie 8.10,05 przed Polonią 8.21,00 i Warszawianką.

PRZYBYŁEK MISTRZEM MARATONU

Bieg maratoński o mistrzostwo Polski został rozegrany również w Łodzi i zakończył się zwycięstwem Przybyłka (ZR Warszawa) w czasie 2.37,02 przed Marynowskim (Warszawianka) 2.45,04.

Piękna impreza lekkoatletyczna w Katowicach

Deszcz obniżył wyniki — Kocot bije rekord Polski w rzucie młotem

Pogoda jest czasem bezwzględna. Umie zepsuć piękne nastroje, pokrzyżować plany i wywołać zły humor. Wczorajsza pogoda zepsuła wyniki pięknych zawodów lekkoatletycznych rozegranych na boisku Pogoni w Katowicach. Zjechało się kilku doskonałych zawodników zagranicznych, aby stanąć do konkurencji z najlepszymi u nas. Pogoń sprowadziła Kelena, dr. Daranyego, Kovacsa i Vadasa z Węgier, Niemca Hartmana, Austriaka Hauncwickla, przyjechała Wajsówna, stanęli na starcie Kucharski, Noji i Gąsowski oraz doskonali sprinterzy polscy Zasłona i Trojanowski, a pogoda nie dopisała i obniżyła znacznie poziom zawodów.

Mimo to jednak zawody udały się. Nie przyjechała wprawdzie Mauermayer, która dziwnie jakoś unika spotkania z Wajsówną, zabrakło mistrza Austrii w skoku o tyczce Prokscha, ale pozostali zawodnicy wypełnili te luki i, w rezultacie, publiczność zebrana w liczbie około 5.000 miała piękne widowisko sportowe i sporo emocyj zwłaszcza w czasie biegów. Zachwyciła wszystkich wspaniała wprost forma sprintera węgierskiego Kovacsa, który pobił naszych zawodników na dystansach 100 i 200 metrów. — Kucharski i Noji stoczyli dramatyczne walki na finiszu z Węgrami, wygrywając o centymetry.

Nie udały się nadzwyczajnie rzuty, ale nikogo to nie dziwi w warunkach jakich rozegrano mecz. Bieżnia Pogoni zdała dobry egzamin, nie ulegając zniszczeniu w czasie deszczu. Mimo to jednak niepogoda wpłynęła na obniżenie wyników i wydaje się, że byłyby one znacznie lepsze przy innej pogodzie i kto wie, czy — poza rekordem Kocota — nie zanotowalibyśmy kilku innych rekordów w czasie tych zawodów.

Organizacja bardzo sprawna i spoczywała w rękach członków Pogoni katowickiej. Pocieszający jest fakt, że nareszcie raz w czasie zawodów lekkoatletycznych funkcjonował bez zarzutu megafon informujący publiczność. Speakerkę prowadził w sposób fachowy i interesujący p. Ziemba.

Szczegółowe wyniki zawodów:

100 m.: 1) Kovacs (Węgry) 10,6 sek. 2) Zasłona (Białystok) 10,7 sek. 3) Trojanowski (Warszawa) 11,2 sek. 4) Wala (Czułów) 11,3 sek.

1500 m.: 1) Stanisławski (Warszawa) — 4 08,4 min. 2) Rakoczy (Pogoń) 4,10 min. 3) Skolik (Pogoń) 4,15 min.

100 m. pań: 1) Kieronimówna (Z. S. Katowice) 13,7 sek. 2) Jarecka (ATS Czeladź) 14,2 sek. 3) Gnilkówna (Stadion).

400 m.: 1) Vadas (Węgry) 49,5 sek. 2) Gąsowski (Dęblin) 50,1 sek. 3) Porażka (Stadion) 55 sek.

Rzut młotem: 1) Kocot (Sokół) 45,34, nowy rekord Polski. 2) Węglarczyk (Sokół) 42,08. 3) Mikosz (Pogoń) 39,00 m.

Skok w dal: 1) Chmiel II (Pogoń) 6.54. 2) Wala (Sokół Czułów) 6,02. 3) Breslauer (Pogoń).

Rzut kulą: 1) Dr Daranyi (Węgry) — 15,19 m. 2) Praski (ZS Katowice) 13,97 m. 3) Kocot (Sokół) 12,79.

Skok o tyczce: 1 i 2 miejsce zajęli wspólnie Szneider (Pogoń) oraz Hartman (Niemcy), którzy przekroczyli 3.80. 3) Mucha (Sokół Czeladź) 3.60.

Poza konkursem Austriak Hauncvickel osiągnął również wysokość 3.80 m. Był to jego jedyny udany skok, reszta skoków, nawet na wysokości 3.40 były nieudane.

5.000 m.: 1) Noji (Warszawa) 15,16 min. 2) Kelen (Węgry) 15,17,8. 3) Kolenda (Sokół) 16,16,2. 4) Nowacki (Zakopane). 5) Stokłosiński (Stadion).

800 m.: 1) Kucharski (Pogoń Lwów) — 2,00,0 min. 2) Eichberger (Austria) 2,00,1 min. 3) Drozdowski (Pogoń).

200 m.: 1) Kovacs (Węgry) 21,9 sek. 2) Zasłona (Białystok) 22,1 sek. 3) Vadas (Węgry).

W rzucie dyskiem startowała Wajsówna, która za przeciwniczki miała zawodniczki śląskie. Wajsówna, nie wysilając się zbytnio, osiągnęła wynik 39.78 m.

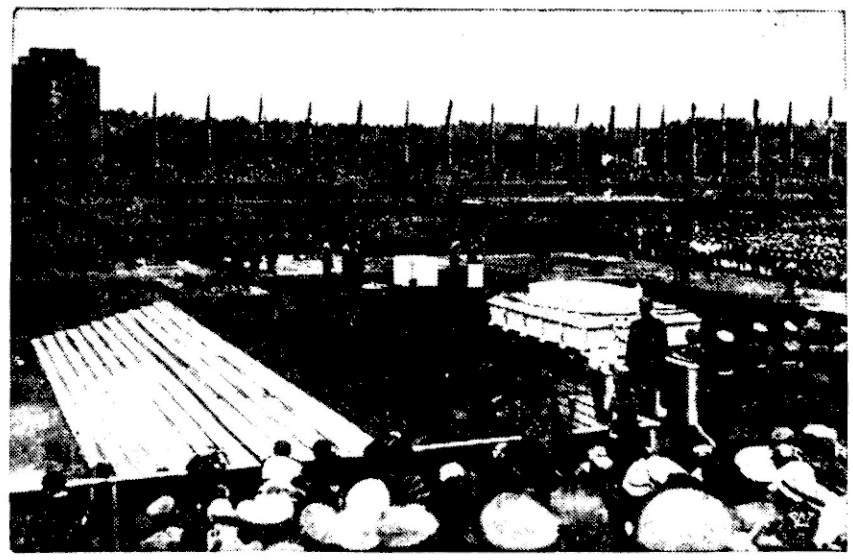

Fragment z uroczystości założenia kamienia węgielnego pod budowę olbrzymiego stadionu w Norymberdze.

Śląsk — Austria Dolna 7:2 (3:1)

Na stadionie w Wielkich Hajdukach odbył się w ub. niedzielę rewanżowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Śląska oraz Dolnej Austrji. Jak wiadomo, pierwsze spotkanie, rozegrane w Wiedniu, przyniosło porażkę drużynie śląskiej w stosunku 4:2. Rewanż zatem udał się.

Mimo wysokiego zwycięstwa, gra drużyny śląskiej pozostawiała wiele do życzenia. Odnosi się to głównie do skrzydłowych, którzy byli najsłabszymi graczami w drużynie. Pomoc grała mierznie i nie wybijała się ponad zwykły poziom gry klubowej, również i obrona nie miała swego jaśniejszego dnia. Na wyróżnienie zasługuje jedynie gra trójki środkowej ataku, która była najlepszą częścią drużyny. Pomimo nieszczególnej gry drużyny śląskiej, udało się jednak pokonać Austrjaków i to w wysokim stosunku.

Goście zaprezentowali się bardzo słabo i nie przedstawiali dla drużyny śląskiej zbyt poważnego przeciwnika. Jaśniejszym punktem drużyny był środkowy napastnik, inicjator wszekich akcyj Austrjaków. Gra od samego początku toczy się pod stałą przewagą drużyny śląskiej; po przerwie drużyna austrjacka rozegrała się cośkolwiek i nie wiele ustępowała drużynie śląskiej.

Zawody ukończono 15 minut wcześniej z powodu zapadających ciemności.

Bramki dla drużyny śląskiej zdobyli: Wiechoczek 3, Pytel, Więcek i Będkowski. Jedna bramka samobójcza, ze strzału obrońcy austrjackiego. Sędziował p. Pietruszka bardzo słabo. Publiczności około 1000. Drużyna śląska wystąpiła w następującym składzie: Tatuś, Knast, Stolarczyk, Będkowski, Nowakowski, Michalski, Więcek, Wiechoczek, Peterek, Pytel, Cyganek.

Jędrzejowska wicemistrzynią Ameryki

W finale mistrzostw Ameryki Forest Hills — Jędrzejowska spotkała się z chilijką Lizaną i po dramatycznej walce przegrała 4 6, 2:6. W ten sposób Jędrzejowska oprócz tytułu wicemistrzyni Wimbledonu, posiada tytuł wicemistrzyni Ameryki.

Klepski mecz na początek sezonu

Poznań — Śląsk 8:8

Prezes Śl. O. Z. B. inż. Keller wygłosił bardzo piękne przemówienie przed meczem bokserskim Poznań — Śląsk. W przemówieniu swym dał on wyraz przeświadczeniu, że spotkanie to zostanie rozegrane w warunkach przyjacielskich i zwycięstwo przypadnie temu, kto na nie zasłużył, bez względu na to, czy to będzie zawodnik miejscowy czy gości. Niestety życzenia pana prezesa nie ziściły się, a to z winy sędziów, którzy wydawali orzeczenia wołające o pomstę do nieba. Kiedy skrzywdzili jednego zawodnika, chcieli naprawić błąd i natychmiast... krzywdzili innego. Sędziowie ci to pp. Moskal (Kraków) w ringu oraz Dyrda (Poznań) i Wypusz (Śląsk) jako punktowi.

Sprawozdanie z meczu bokserskiego Poznań — Śląsk można zacząć od sędziów, gdyż walki były naogół na niskim poziomie i zawiodły oczekiwania. Można to jednak wytłumaczyć początkiem sezonu i brakiem należytej zaprawy u poszczególnych zawodników. Przejdźmy jednak do szczegółów:

W wadze muszej spotkali się Liszke (P) i Jasiński. Spotkanie wygrał na punkty Jasiński. Była to jedna z lepszych walk tego wieczoru. Jasiński był stanowczo lepszy i umiał stosować kontry, podczas gdy Liszke walczy tak, jakby nie miał wogóle prawej ręki.

W wadze koguciej nastąpił pierwszy fatalny werdykt sędziów. Koziołek, mistrz Polski, spotkał się z wicemistrzem Jarząbkiem. Rozegrali oni (Koziołek chyb. sam to przyzna) typowo remisową walkę, przyczem nie ulega wątpliwości, że na innym miejscu przyznanoby nawet zwycięstwo miejscowemu t. zn. Jarząbkowi. Tymczasem sędziowie orzekli, że Jarząbek przegrał i nie było na to rady. Oczywiście ryki i gwizdy galerii nie zmieniły faktu, że sędziowie pokpili sprawę. Jeżeli bowiem przyjmiemy, że pierwsza runda należała do Koziołka, to druga była równa, a w trzeciej Jarząbek w pełni sił, górował wyraźnie nad kompletnie wypompowanym przeciwnikiem. Sędziowie tego nie widzieli.

W wadze piórkowej sędziowie chcieli uspokoić galerię i wydali orzeczenie wprost skandaliczne. Walkowiakowi (P), który zupełnie wyraźnie wygrał swoją walkę przyznano remis. Przeciwnik jego, Janas, nie ma zielonego pojęcia o boksie i bije się jak ulicznik. Sędzia ringowy p. Moskal dał napomnienie poznańczykowi za uderzenia w plecy a nie wiedział, że Janas w zwarciu nadstawiał własne plecy pod ciosy przeciwnika. Janas powinien był dostać napomnienie! Jak się odniosła galeria do werdyktu sędziów ilustruje fakt, że odezwały się głosy: „Poznaniak wygrał! Janas podziękuj sędziemu"!

W wadze lekkiej Manecki pokonał Vogta (P), jakkolwiek walka była napewno remisowa. Manecki, wszystko co uzyskał w pierwszych dwuch rundach, stracił w trzeciej, w której brakło mu powietrza Kto wie, czy w normalnych warunkach nie odniósłby zwycięstwa Vogt.

Walka w wadze półśredniej pomiędzy Jareckim (P) i Waloszkiem zakończyła się słusznym remisem. Obydwaj bili ostro z obu rąk, zapominając często o kryciu i walczyli według szkoły... Wocki.

W wadze średniej zamiast Majchrzyckiego wystąpił w barwach Poznania Florysiak, który rozegrał na remis walkę z Wiedemanem. Tu też sędziowie odebrali punkt poznańczykowi, gdyż trzecia runda dała mu bezsporne zwycięstwo. Wiedeman, bardzo bojowy w pierwszych rundach, w ostatniej był zupełnie wyczerpany i oddał inicjatywę w ręce przeciwnika.

W wadze półciężkiej wicemistrz Europy Szymura (P) bez trudu rozprawił się z Wrazidłą, któremu pozwolił na wyładowanie się w pierwszej i drugiej rundzie, a w trzeciej dochodził do przeciwnika wyczerpanego i bezsilnego i miał przewagę tak wyraźną, że gdyby przedłużono walkę, Wrazidlo musiałby się zapoznać z deskami. Szymura wykazał nie błyskotliwą ale skuteczną akcję.

Ostatnia walka w wadze ciężkiej nie zakończyła się spodziewanym nokautem. Klimecki (P) uzyskał sensacyjny remis z Piłatem. Zawodnik Policyjnego nie umiał znaleźć właściwego podejścia do przeciwnika i były momenty, że Klimecki dawał się mistrzowi mocno we znaki. Piłat zapomniał widać o skuteczności swoich „dyszli" i operował uparcie swingami z prawej. Klimecki, dobrze nastawiony przez kierownika, utrzymywał się na półdystansie lub w zwarciu, na co Piłat nie potrafił znaleźć rady. Mimo to, naszym zdaniem, Piłat wygrał walkę, albowiem rozstrzygnął na swoją korzyść całkiem wyraźnie trzecią rundę, w której Klimecki był zupełnie wyczerpany i nadział się na kilka soczystych ciosów.

W rezultacie mecz zakończył się wynikiem 8:8 jakkolwiek poznańczycy uważają — nie bez słuszności — że wygrali 9:7.

III-cie długodystansowe zawody kajakowe

o mistrzostwo Śląska

Zarząd Delegatury Śląskiej Małopolsko — Śląskiego Okręgu Polskiego Związku Kajakowego urządzą w niedzielę 19 bm. na rzece Przemszy III-cie Długodystansowe zawody Kajakowe o Mistrzostwo Śląska.

Trasa wynosi: 18 klm. dla kat. męskiej — kajaki jedynki i dwójki, składaki jedynki i dwójki wyścigowe oraz składaki dwójki turystyczne niepunktowane. Start w Mysłowicach pod mostem kolejowym na Przemszy.

7 klm. dla kat. mieszanych i początkujących — składaki wyścigowe dwójki mieszane, składaki dwójki i jedynki wyścigowe męskie oraz dla początkujących kajaki dwójki i jedynki wyścigowe. Start w Jeleniu na Przemszy.

1 km. dla pań — składaki jedynki wyścigowe oraz to samo dla początkujących pań. Start na klm 6 Przemszy.

Meta dla wszystkich biegów w Chełmku przy klm. 5 Przemszy.

Zbiórka zawodników w Mysłowicach na starcie pod mostem o godzinie 8, start o godz. 10-tej.

Będą to zawody eliminacyjne do 2-gich Jesiennych Regat PZK w Warszawie w dniu 26 września br.

* * *

Dodać należy, że na mistrzostwa te zaproszono również zawodników niemieckich, którzy podobno przyjęli zaproszenia i wezmą udział w mistrzostwach. Pytanie teraz, w jakim celu kajakowcy śląscy wysłali to zaproszenie? Dla nas jest jasnym, że rozumowanie ich jest następujące: niemieccy zawodnicy ściągną na imprezę niemiecką publiczność, wskutek czego zwiększy się frekwencja z korzyścią dla kasy. Nie zapraszali ich chyba po to, aby mogli zdobyć mistrzostwo Śląska i wywieźć mniej lub więcej cenne nagrody.

Wyrażamy więc opinię, że kajakowcy śląscy źle postąpili. Niemcy, jak ich znamy, wykorzystają tę wizytę jako okazję do „heilowania" i rozmaitych propagandowych celów.

Sport jest apolityczny w zasadzie, ale tylko wtedy, jeśli ta zasada jest jednako stosowana u obydwóch narodów, których reprezentanci spotykają się w konkurencji sportowej. Niestety dowodów mamy aż nadto dużo, iż sport polski na Śląsku Opolskim traktowany jest przez władze administracyjne — na równi z innymi organizacjami polskimi. Tymczasem sportowcy polscy zapraszają niemieckich kolegów, dając im szanse na zdobycie mistrzostwa Śląska! Coś tu stanowczo nie jest w porządku...

W dzisiejszej dobie naszym obowiązkiem narodowym jest pójście z pomocą rodakom narażonym na germanizatorski ucisk. Jedną z form tej akcji jest przede wszystkim zasada odwetu: nie powinniśmy zapraszać sportowców ze Śląska Opolskiego. O innych formach protestu społeczeństwa polskiego będzie jeszcze mowa. Tymczasem stwierdzamy, że kajakowcy śląscy nie przysłużyli się sprawie, wykazując zbytek kurtuazji i dobrej woli wobec tych, którzy rewanżują się systematycznym niszczeniem polskiego ruchu sportowego na Śląsku Opolskim.

Lwowska Pogoń odpiera zarzuty poznańczyków

(PAT.) Od zarządu Pogoni otrzymaliśmy komunikat następującej treści:

Wobec rozpowszechnianych w prasie przez Klub Sportowy „Warta" kłamliwych enuncjacyj pod adresem zawodników „Pogoni", zarzucających im brutalność w czasie zawodów, rozegranych w dniu 5 bm., we Lwowie, zarząd LKS Pogoń, pragnąc dać wyraz prawdzie i podkreślić niewłaściwe i niesportowe poczynania KS. Warta, widzi się zmuszonym do ogłoszenia następującego oficjalnego komunikatu:

Geneza nieporozumień, powstałych między obu klubami, a które przybrały obecnie ze strony KS. Warta formę złośliwej animozji, datuje się od 18 kwietnia rb., tj. od pierwszego meczu, rozegranego przez Pogoń w Poznaniu.

Brutalność zawodników KS. Warta na tym meczu przeszła wszelkie granice przyzwoitości, a wybryki niektórych zawodników Warty miały cechy kompletnego rozbestwienia (Z kolei następują wymienienia kontuzyj graczy.)

Wracając jednak do meczu, rozegranego w dniu 5 bm. z Wartą we Lwowie, oświadczamy, że jakkolwiek przebieg meczu znamionował grę ostrą, sprowokowaną przez drużynę Warty, to żaden z zawodników Pogoni nie pozwolił sobie na rozmyślne faulowanie przeciwnika. Wręcz przeciwnie, drużyna Warty przy stanie 2:0 dla Pogoni, widząc, że przy dobrej formie Pogoni nie może marzyć o jakimkolwiek sukcesie, zapoczątkowała grę brutalną, a zawodnicy jej prześcigali się w zamiarze unieszkodliwienia zawodników Pogoni, jak to miało miejsce w Poznaniu.

Na pierwszy ogień poszedł Jedynak, 18-letni zawodnik z drużyny juniorów Pogoni, którego Kryskiewicz z Warty poczęstował uderzeniem w okolicę żołądka, rozdzierając na nim koszulkę kolkami od buta. W kilka minut później sfaulował Danielczyk Matyasa II, a w chwilę potem obrońca Warty Twórz sfaulował Majowskiego, za co sędzia podyktował rzut karny przeciwko Warcie. Bardzo poważną kontuzję odniósł również Zimmer, któremu lekarz po założeniu opatrunku gipsowego na nogę, nie pozwolił opuszczać łóżka.

Aby dać dokładny obraz perfidii klubu sportowego Warta, podkreślamy, że klub ten nie zawahał się donieść do PZPN., że dwaj jego zawodnicy Danielczyk i Twórz są ciężko kontuzjowani i znajdują się w szpitalu we Lwowie, podczas gdy zawodnicy ci w najlepszym zdrowiu czekali we Lwowie na wyjazd z reprezentacją Polski do Bułgarii, który nastąpi w środę 8 bm. ze Lwowa.

Ponadto oświadczamy, że jesteśmy w posiadaniu orzeczeń lekarzy w osobach dr. Chimiaka i dr. Stenzla, którzy przeprowadzali w czasie zawodów badania rzekomo okaleczonych zawodników Warty. Lekarze ci stwierdzają, że żaden z zawodników Warty poza lekkim zdarciem naskórka na nodze u Szerfkego nie odniósł najmniejszej kontuzji.

Warta w enuncjacjach swoich donosi, że zrywa z klubem naszym stosunki sportowe. W związku z tym mamy tylko jedno zastrzeżenie: Stosunki te zerwaliśmy już od meczu w Poznaniu. Dzisiaj składamy tylko oficjalne oświadczenie:

Nie chcemy mieć nic wspólnego z klubem sportowym, który przez enuncjacje swoje stara się zaszkodzić naszemu klubowi w opinii polskiego społeczeństwa sportowego, a naszych zawodników rozmyślnie naraża na kalectwo.

Mistrzostwo Polski w szczypiorniaku

Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku rozegrane zostaną w dniach 1, 2 i 3 października w trzech grupach międzyokręgowych, a mianowicie:

Grupa pierwsza rozegra spotkania w Białymstoku pomiędzy reprezentacjami okręgów warszawskiego, białostockiego, łódzkiego i wileńskiego.

Grupa druga — w Poznaniu, reprezentacje okr. poznańskiego, pomorskiego i śląskiego.

Grupa trzecia — w Krakowie, reprezentacje okr. krakowskiego, lwowskiego i kieleckiego.

Finały rozegrane będą we Lwowie 15—17 października.

Punktacja okręgowa za mistrzostwo Polski

Rozegrane niedawno pierwsze mistrzostwa Polski zapaśnicze w stylu wolno-amerykańskim dały następującą punktację okręgów: Warszawa 24 pkt., Łódź 3 pkt., Śląsk 8 pkt. i Kraków 1 pkt.

RADIO KATOWICE

Poniedziałek 13 września.

KATOWICE. — Godz. 6.00 Audycja poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 i 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy i wiadomości bieżące. 12.17 Życie kulturalne Śląska. 12.20 Audycja dla młodzieży szkół powszechnych. 12.40 Od warsztatu do warsztatu: „Kamieniarze". 13.00 Koncert życzeń. 13.15—14.30 Płyty. 15.30 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego. 15.43 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Polska kureczka i kucharka Agata". 16.15 Koncert. 18.00 Ogrodnik śląski: „Brzoskwinie i morele" — pogadanka. 18.15 Płyty. 18.45 Wiadomości sportowe. 19.00 Audycja strzelecka. 19.40 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe. 20.00 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 22.00 Pieśni polskie. 22.20 Koncert. 22.50—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

Wtorek 14 września.

KATOWICE. — Godz. 6.00 Audycja poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 i 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i dziennik południowy. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.20 Życie kulturalne Śląska. 12.25 Koncert. 13.00 Koncert życzeń. 13.15—14.30 Muzyka lekka i taneczna. 15.43 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci starszych. 16.20 Koncert. 16.45 „W największym Parku Polski". 17.00 Koncert solistów. 18.30 Lucyna Szczepańska i orkiestra mandolinistów. 19.00 „Niezawodny środek" — skecz. 19.15 Koncert kameralny. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka taneczna. 20.40 Reportaż ze zjazdu młodzieży rzemieślniczej. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 „Don Carlos" — opera w 4-ch aktach Giuseppe Verdiego. Transmisja z Rzymu. 22.40—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

Repertuary teatrów i kin

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH.

Węgierska muzyka chłopców budapeszteńskich.

Dnia 13 i 14 września wystąpi w Teatrze im. St. Wyspiańskiego największa atrakcja sezonu, tj. orkiestra złożona z dwudziestu młodocianych chłopców cygańskich, entuzjastycznie przyjmowana przez wszystkie europejskie sale koncertowe. Członkowie tej cudownej orkiestry nie znają nut, lecz grają ze słuchu. W repertuarze muzyka węgierska, wiedeńska, klasyczna, oraz pieśni cygańskie. Bilety w kasie teatru te 324 48.

„Rozwód".

W przygotowaniu pod kierunkiem reżyserskim p. Godlewskiego komedia Marynowskiego p. t. „Rozwód".

REPERTUAR.

Poniedziałek o godz. 20: Występ ork. cyg. chłopców.
Wtorek o godz. 20: Występ orkiestry cyg. chłopców.
Środa o godz. 20: „Grube ryby".
Czwartek o godz. 20: „Rozwód" premiera.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji.

PSZCZYNA — poniedziałek dnia 13 września o godz. 20: „Grube ryby".
LUBLINIEC — wtorek dnia 14 września o godz. 20: „Gdzie diabeł nie może".
KNURÓW — czwartek dnia 15 września o godz. 20: „Grube ryby".
CIESZYN — piątek, dnia 17 września o godz. 20: „Grube ryby".

KINOTEATRY W KATOWICACH

od piątku dnia 10 września:

CAPITOL: „Trafalgar".
CASINO: „Zaginiony horyzont".
COLOSSEUM: „Niezwyciężony Robinson Cruzoe".
RIALTO: „Burgtheater".
STYLOWY: „Postrach opery", „Pod twoim urokiem".
UNION: „30 karatów szczęścia".
ZAWODZIE — ATLANTYK: „Panna Lili" i nadprogram. — BOGUCICE — BAJKA: „Amok" i „Harmonia".

Inne miejscowości:

BIAŁA — MIEJSKIE: „Moskwa — Szanghaj". — RIALTO: „Książątko". — APOLLO: „Matura".
BIELSZOWICE — ŚLĄSKIE: „Kamienne serce", „Tajemniczy strzał".
CHROPACZÓW — METROPOL: „Zakochane kobiety", „Hotel Savoy".
CHORZÓW — APOLLO: „Pieśniarz Wiednia", „Tydzień przed ślubem". — ROXY: „W zamieci ognia i żelaza", „Złamane serce". — DELTA: „Szampańskie wale", „Bengalski tygrys".
HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Ku wolności" i „Dwoje z tłumu".
LIPINY — COLOSSEUM: „Dwa urwiey Pat i Patachon". — APOLLO: „Czarny orzeł". — CASINO: „Ciotka Karola", „Bez świadków".
MIKOŁÓW — ADRIA: „Marokko", „Flip i Flap na strzowie głupoty".
MYSŁOWICE — HELIOS: „Niezwyciężony Bill".
ODEON: „Maria Stuart".
NOWA WIEŚ — SIENKIEWICZ: „Łódź podwodna nr 9", „Nie znała miłości". — PIAST: „Madame Lenox", „Człowiek lew".
ORZEGÓW — CASINO: „Romans w Budapeszcie" i „Moja gwiazdeczka".
PAWŁÓW — EDEN: „Bohaterowie Sybiru". Pat i Patachon w filmie „Czarny hrabia".
RADZIONKÓW — CASINO: „W cieniu smutnej sosny", „Confetti".
RUDA — APOLLO: „Travalgar" i bogaty nadprogram.
RYBNIK — APOLLO: „Zdrajca" i „Pasażerka na gapę". — HELIOS: „Prater" i „Czarownica z Salem".
SIEMIANOWICE — KAMERALNE: „Królowa tańca" i dodatek.
ŚWIĘTOCHŁOWICE — APOLLO: „Zbuntowana" i „Lekkoduch". — COLOSSEUM: „Ku wolności" i „Postrach opery".
SZARLEJ — APOLLO: „Amerykańska awantura", „Barcarola".
TARN. GÓRY — ŚWIATOWID: „Sam na sam" i bogaty nadprogram.

Nie korzystając

z naszej świetnie zorganizowanej komunikacji powietrznej dobrowolnie zrzekamy się korzyści, jakie codziennie możemy osiągnąć.